

## Montaż polskiego tramwaju szybkobieżnego

W hali budowy wagonów Chorzowskiej Wytwórni Konstrukcji Stalowych „Konstal” rozpoczęto montaż pierwszego polskiego tramwaju szybkobieżnego.

Wóz niezbyt wdzięcznie ochrzczony mianem „13” jest w tej chwili szkieletem stalowej konstrukcji, z której niełatwo jednak odgadnąć smukłą linię przyszłego tramwaju.

Polskie tramwaje szybkobieżne będą rozwijały szybkość 65 km na godz. (dotąd produkowany typ tramwaju rozwijał maksymalną szybkość 40 km na godz.). Nowy tramwaj będzie jednak znacznie szybciej ruszał z miejsca (przyśpieszenie 2 metry na sekundę) i hamował dzięki podwójnemu systemowi hamulców. Miejsce siedzących — 21, stojących 72 czyli razem 93 osoby pomieszczą się zupełnie luźno w nowym tramwaju. Przy maksymalnym obciążeniu — wóz będzie mógł pomieścić 165 pasażerów.

Wagon będzie miał chowane schodki i pneumatycznie otwierane i zamykane przez motorniczego drzwi z jednej tylko strony wozu: wejście i dwa wyjścia w środku i z przodu. Obok wejścia — specjalne miejsce z kasą dla konduktora. Wszystkie foteliki dla pasażerów będą wysięlane i ustawione w kierunku jazdy. Tramwaj będzie wyposażony w instalację elektryczną początkowo belgijskiej firmy („ACEC”) a potem dalsze wozy — produkcji łódzkiej zakładów A-11.

Obecnie w budowie są dwa prototypy. Po ich próbną eksploatacji w przyszłym roku rozpocznie się produkcja seryjna — 20 wagonów a w 1960 roku zakłady „Konstal” przestawią swą produkcję tramwajową wyłącznie na nowy typ wozów.

Dla pierwszych prób fabrycznych „Konstal” zbuduje własną linię tramwajową.



Niebezpieczeństwo lawin zmusiło Szwajcarów do specjalnych studiów nad zwalczaniem „białej śmierci”. Ostatnio opracowano nową „technikę” w tej dziedzinie, polegającą na rzucaniu lekkich bomb z samolotu na zbocza z lawinami. Fot. — CAF

## Choć już wiosna - trzęsą się z zimna i Europejczycy i Amerykanie

### LONDYN

Wiosna norweska rozpoczęła się gwałtownym spadkiem temperatury. Mrozy doszły do 25 stopni C poniżej zera.

Od lat nie pamiętano takich burz śnieżnych, jakie rozszalały się w pierwszym dniu „wiosennym” nad Czechosłowacją. W Pradze śnieg leży na ulicach na pół metra.

Z Austrii sygnalizują lokalne opady śnieżne i przejściowe sporty wód. Temperatura wszędzie spadła poniżej zera.

Szereg miast w północnych Włoszech, na skutek gwałtownych opadów śnieżnych został „odcięty od świata”.

Wiosna zaczęła się w Brukseli od temperatury 7 stop. C poniżej zera.

Od 18 lat ludzie nie pamiętają tak zimnego dnia 21 marca w Sztokholmie.

Tylko Szwajcaria cieszyła się prawdziwą wiosenną pogodą. Jednakże świeżo opadłe śniegi zwiększyły tam jeszcze niebezpieczeństwo lawin w górach.

W Stanach Zjednoczonych ciężki, mokry śnieg zerwał w wielu miejscach połączenia telefoniczne i linie wysokiego napięcia, na skutek czego ponad milion mieszkańców pozbawiony został elektryczności. Burze śnieżne przerwały komunikację kolejową, drogową i samolotową w wielu częściach kraju. W New Jersey, dały się odczuć tak poważne szkody, że ogłoszono tam stan pogoty.

W Moskwie — zima, podobnie jak w Warszawie nie myśli jeszcze kapitulować. Nad brzegami rzeki Moskwy pojawili się już jednak amatorzy sportów wodnych!

W ubiegłą niedzielę 60 pływaków przy aplauzie wielu widzów urządziło zawody na dystansie 500 metrów.

Po zawodach pływackich na rzece oczyszczonej z lodu, odbył się pokazowy mecz piłki wodnej.

Po mroźnej i śnieżnej nocy w Angli wiosna kalendarzowa przyniosła w niektórych częściach kraju lekkie roztopienie, lecz przewidziane są dalsze opady śnieżne.

## We Francji

## Nowa ustawa o reformie konstytucji ♦ wzmacnia władzę wykonawczą ★ ogranicza „częstotliwość” kryzysów rządowych

### PARYŻ

Wczoraj w późnych godzinach wieczornych francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło 306 głosami przeciwko 206 ustawę o reformie konstytucji.

Ustawa ta ma na celu umocnienie władzy wykonawczej oraz zapobieżenie zbyt częstym kryzysom rządowym. Jej główne postanowienia głoszą, że:

żaden deputowany nie może wystąpić z propozycją ustawy dotyczącej wydatków rządowych bądź podniesienia podatków; rząd może być obalony tylko w drodze uchwalenia wotum nieufności, przy czym każdy deputowany musi oddać głos. Jeśli jest nieobecny, to musi wyznaczyć zastępcę który będzie głosował za niego; rząd może w pewnych okolicznościach rozwiązać Zgromadzenie Narodowe i rozpisac nowe wybory lecz prezydent Republiki może uchylić tę decyzję, jeśli uzna, że okoliczności te nie są wystarczające.

Premier Gaillard oświadczył, iż po reformie konstytucji opracowana zostanie reforma ordynacji wyborczej.

Ustawa o reformie konstytucji została przekazana do rozpatrzenia Radzie Republiki.

## W Arabii Saudyjskiej coraz niespokojniej

Jak wynika z doniesień katarskiego korespondenta agencji Associated Press, wiadomości nadchodzące z Arabii Saudyjskiej świadczą o rosnącym w tym kraju niezadowoleniu z rządów króla Sauda.

Korespondent stwierdza iż w Arabii Saudyjskiej działa tzw. Ruch Wolnych Arabów Saudyjskich, który domaga się przystąpienia kraju do Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Ruch ten cieszy się coraz większą popularnością zarówno wśród ludności jak i w kołach dworskich. Dowodem tego jest choćby fakt, że przyrodni brat króla Sauda ks. Feisal, sprawujący funkcję premiera Arabii Saudyjskiej, który podobno jest sympatykiem Nassera, przebywa poza Ryadem i odmawia widzenia się z królem i jego doradcami.

Jak już donosiliśmy, syn Feisala Abdullah, pełniący obowiązki ministra spraw we-

Cena 50 gr

Nakład: 109,180

# echo KRAKOWA

Rok XIII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 68

Kraków, sobota 22, niedziela 23 marca 1958

## Z pobytu polskiej delegacji rządowej w ChRL

### PEKIN

W piątek w godzinach porannych polska delegacja rządowa z wicepremierem Jaroszewiczem na czele zwiedziła pekińską fabrykę włókienniczą nr 2.

Delegacji towarzyszył wiceminister przemysłu włókienniczego ChRL, Tsian Czi-kuang. Fabryka wybudowana przed dwoma laty jest w całości wyposażona w maszyny produkcji chińskiej.

Wszystkie centralne dzienniki chińskie zamieściły w piątek na pierwszych kolumnach wiadomości o przybyciu polskiej delegacji rządowej z wicepremierem Jaroszewiczem na czele do Pekinu oraz teksty przemówień powitalnych. W dziennikach ukazał się również krótki życiorys wicepremiera Jaroszewicza.

## Czy władze miejskie podejmą uchwałę o kłesce żywiołowej?

Potrzeba 500 samochodów i 1500 ludzi do odśnieżania

W pierwszym dniu wiosny Kraków pokryty jest grubą warstwą śniegu. Sytuacja w mieście jest poważna.

Od wczoraj pracuje na ulicach 5 plugów śnieżnych — działały one bez przerwy przez całą noc. 30 samochodów MPO i 160 ludzi członków załogi tego przedsiębiorstwa walczy ze śniegiem. Jutro MPO rzuci na ulice 33 samochody z własną załogą.

Wojewódzki Zakład Transportu ZSS zadeklarował oddanie do dyspozycji miasta 6 aut i 35 ludzi — lecz dopiero w poniedziałek. Dział Transportu przy Zakładach Mięśnych obiecał dać 10 aut bez załogi.

Jak nas poinformował dyrektor MPO, by sprawnie oczyścić Kraków potrzeba na okres tygodnia 500 samochodów i 1500 ludzi.

W przeciwnym razie, w wypadku gwałtownych roztopów, które są bardzo prawdopodobne, miastu grozi powódź. Studzienki kanałowe w mieście są zatłkane. Szczególnie zagrożeni są mieszkańcy suteren.

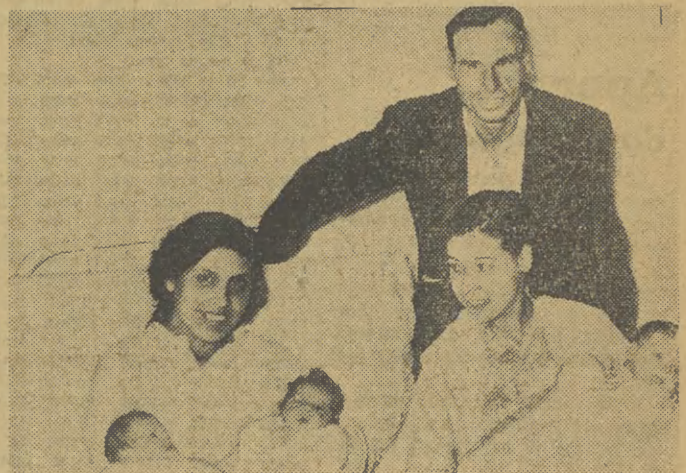
Dziś rano dyrektor MPO podjął decyzję zwrócenia się do Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa o podjęcie uchwały o kłesce żywiołowej w mieście i zastosowanie nadzwyczajnych środków w celu zmobilizowania taboru i ludzi do usuwania śniegu.

MPO postanowiło też zwrócić się do studentów krakowskich o pomoc. Jak nas poinformowano, pracujący przy usuwaniu śniegu studenci będą wynagradzani.

Najwyższy czas by cały Kraków zareagował odpowiednio na rzeczywistość trudną sytuację, by wszystkie przedsiębiorstwa i wojsko nie zwlekając włączyły możliwe do uzyskania środki do akcji odśnieżania.

### NAJMŁODZA BABKA W HISZPANII...

...jest Antonia Romero Gutierrez (lat 33) z Las Palmas (Wyspy Kanaryjskie) Pani Antonina właśnie urodziła... bliźnięta. Z prawej — jej 16-letnia córka z synkiem czteromiesięcznym. Stoi mąż p. Antonii. Duże brawa dla całej rodziny!



## Urecza Soraya otrzymuje liczne oferty małżeńskie

B. żona szacha Iranu, Soraya, przebywająca u swojego ojca w Kolonii, otrzymuje z całego świata liczne listy i depesze z propozycją małżeństwa.

Kilka firm wydawniczych zwróciło się do niej również z propozycją napisania pamiętników. Jedną z amerykańskich wytwórni filmowych zaoferowała jej kontrakt na 3 lata.

Jak donosi prasa zachodniemiecka, Soraya będzie otrzymywała od szacha tytułem alimentów 50 milionów franków rocznie. Wartość odesłanych jej kosztowności i garderoby ocenia się na miliard franków.

### NOWY JORK

Na skutek burzy śnieżnej, samolot, którym generalny sekretarz ONZ, Hammarskjöld, wylecieć miał z Nowego Jorku, nie wystartował. Hammarskjöld miał udać się do Sztokholmu, stamtąd zaś do Moskwy. Wyjazd został odłożony.



### COS DLA PAŃ

Szminka i lakier do paznokci w jedyną buteleczkę — oto nowy pomysł włoskiego producenta lakieru do paznokci. Fot. — CAF

## Mikro-skrzypce dzieło węgierskiego lutnika

### BUDAPESZT

Węgierski lutnik K. Nagy zbudował najmniejsze na świecie skrzypce mające zaledwie 63 mm długości.

Ten mikro-instrument jest podobno kopią skrzypiec wykonanych przez najlepszych lutników włoskich.

Dziś o godz. 20— w „Rotundzie” wystąpi zespół młodzieżowy pieśni i tańca „Sarajewo”

## Zlot „zielonych beretów”

Zlot „zielonych beretów”, jak nazywa się od nakrycia głowy, członków młodzieżowej organizacji Akcji Katolickiej, który odbył się w środę, nie spełnił nadziei organizatorów. Zlot, który miał nosić charakter gorącej i gwałtownej manifestacji uczuć młodzieży włoskiej dla Kościoła rzekomo prześladowanego ostatecznie przez zwolenników świeckości i który miał stanowić wstęp do przedwyborczej „krucjaty”, miał przebieg raczej spokojny, a nawet senny.

Wielu uczestników zlotu potraktowało tę manifestację jako okazję, często pierwszą w życiu, odbycia wycieczki do Rzymu, tym bardziej, że była ona bezpłatna. Słoneczna pogoda pozwoliła uczestnikom zlotu na zwiedzenie ciekawych zabytków „wiecznego miasta”. Zawiedzione zostały również nadzieje neofaszystów, którzy liczyli na możliwość zrealizowania z okazji zlotu manifestacji na własne konto.

Centralnym punktem środowiska manifestacji było wielkie zgromadzenie na najwspanialsze i Placu św. Piotra, w najjaśniejsze lato.

wewnętrznych, od kilku dni przebywa potajemnie w Europie.

## Problem strefy bezatomowej w Europie południowo-wschodniej

21 bm. odbyła się konferencja prasowa w jugosłowiańskim sekretariacie stanu spraw zagranicznych.

Na pytanie zadane rzecznikowi sekretariatu Petricović: „Co rzecznik może powiedzieć o doniesieniu pisma greckiego „Ethos”, że Jugosławia dąży do zawarcia przez 7 krajów paktu w celu utworzenia strefy bezatomowej, która objęłaby Grecję, Włochy, Bułgarię, Albanie, Węgry, Rumunię i Jugosławie” — rzecznik odpowiedział:

„Pragnąc położyć kres wyścigowi zbrojeń i stworzyć jak najbardziej sprzyjające warunki dla zawarcia układu w sprawie powszechnego rozbrojenia oraz troszcząc się specjalnie o interesy pokoju i bezpieczeństwa narodów w tej strefie Jugosławia uważa, że żaden z krajów tej strefy nie powinien wyposażać się w broń atomową”.

Aktualne zadania ruchu zawodowego

XIII Plenum CRZZ

21 bm. rozpoczęły się w Warszawie 2-dniowe obrady XIII Plenum CRZZ, poświęcone omówieniu aktualnych zadań ruchu zawodowego w obliczu zbliżającego się IV/X Krajowego Kongresu Związków Zawodowych oraz w świetle uchwał XI Plenum KC PZPR.

Porządek obrad obejmuje referat przewodniczącego CRZZ I. Loga-Sowińskiego pt. „Nasze aktualne zadania w obliczu IV Kongresu Polskich Związków Zawodowych”, dyskusje, omówienie budżetu CRZZ na rok bieżący oraz sprawy organizacyjne. Plenum ma również przedyskutować oraz zatwierdzić podstawowe materiały kongresowe, tj. tezy i projekt nowego statutu.

Na wstępie referatu przewodniczący CRZZ I. Loga-Sowiński zaproponował w imieniu prezydium CRZZ, aby Plenum ustaliło termin IV Krajowego Kongresu Związków Zawodowych na 14-19 kwietnia br.

Wiele miejsca poświęcił przewodniczący CRZZ omówieniu zadań związków zawodowych w realizacji zasad polityki gospodarczej nakreślonej przez XI Plenum KC PZPR. Na tle tych zagadnień wysuwają się sprawy uporządkowania zatrudnienia w gospodarce narodowej.

Przewodniczący CRZZ omówił również stosunek związków zawodowych do ruchu współzawodnictwa pracy, zagadnienia szkolenia i zasad wynagradzania młodocianych, problemy nadmiernego wzrostu absencji oraz udział związków zawodowych w realizacji nowych zasad polityki mieszkaniowej.

Za najważniejsze i najpilniejsze zadania związków za-

wodowych przed kongresem referent uznał przeprowadzenie szerokiej dyskusji w zakładach pracy na tematy związane z kongresem oraz zadań jakie postawił przed klasą robotniczą i całym narodem XI Plenum KC PZPR w zakresie polityki gospodarczej na 1958 r.

W zakończeniu referatu I. Loga-Sowiński przedstawił następnie podstawowe problemy jakie będą przedmiotem obrad IV Kongresu Związków Zawodowych.

O udział młodzieży robotniczej w realizacji uchwał

XI Plenum KC PZPR

IV Plenum KC ZMS

W pierwszym dniu obrad IV Plenum KC Związku Młodzieży Socjalistycznej referat zasadniczy wygłosił sekretarz KC ZMS — Tadeusz Rudolf. Następnie rozpoczęła się dyskusja.

Mówca stwierdza na wstępie, że w realizacji uchwał XI Plenum KC PZPR ważne zadania przypadają w udziale również młodzieży robotniczej. Na ZMS spada obowiązek umiejętnego rozwijania gospodarczej inicjatywy młodzieży, kierowania jej na właściwe tory.

Źródło osiągnięć młodzieży widzi mówca m. in. w rozwoju idei współzawodnictwa (pod warunkiem wyeliminowania dotychczasowych wycpażeń w tej dziedzinie), w inicjowaniu wielkich czynów produkcyjnych (przykład: budowa Nowej Huty). ZMS podjęło już rozmowy z przedstawicielami rządu na ten temat; obecnie — budowa Turowsza (woj. wrocławskie), potężna elektrownia, kopalnia węgla brunatnego potrzebuje 10-12 tys. młodzieży.

T. Rudolf omówił następnie sprawę likwidacji przestępstw w zatrudnieniu, podkreślając konieczność udziału ogniw ZMS w pracach komitetów zatrudnienia przy radach narodowych.

W sprawie wiążącej się z kwestią kwalifikacji młodych pracowników referent uważa za konieczne:

- Wprowadzenie zasady przyjmowania do pracy na naukę zawodu wyłącznie kandydatów ze świadectwem VII kl. szkoły podstawowej.
rozpatrzenie możliwości przedłużenia nauki do 8 klas i obniżenia do lat 15 dopuszczalnej granicy wieku zatrudnienia, celem wyeliminowania „próżni” (obecnie: nauka do lat 14, zatrudnienie od lat 16)
tworzenie przyzakładowych szkół zawodowych
przywrócenie kategorii ucznia w zakładzie, egzaminy kwalifikacyjne, wynagrodzenie według stawek uczniowskich
wprowadzenie

Krajowa Loteria Pieniężna

Table with lottery numbers: 30.000 zł nr — 145874, 10.000 zł nr nr — 22582 28848 31709, 5.000 zł nr nr — 7 12624 24138, etc.

Zmarł Jan Rabanowski

Prezydium Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego z głębokim żalem podaje do wiadomości, że w godzinach rannych dnia 21 marca br. zmarł w Warszawie, po długiej chorobie, wieloletni i zasłużony działacz Stronnictwa Demokratycznego, członek CK SD mgr inż. Jan Rabanowski.

Nina Andrycz matką chrzestną kajaków krakowskiej wyprawy do Bombaju

W dniu wczorajszym na przystani żeglarskiej krakowskiego Kolejowego Klubu Wodnego odbyła się uroczystość chrztu 3 kajaków, którymi za kilka tygodni wyruszy z Krakowa do Indii 4-osobowa wyprawa. Matką chrzestną była wybitna aktorka Nina Andrycz-Cyrankiewiczowa. Na kajakach „Nice”, „Ali-Baba” i „Bombaj” popłyną: Aleksander Rybik — kierownik wyprawy, Witold Roth, Adam Kielar i Ryszard Dzieciotkiewicz — dziennikarz „Gazety Krakowskiej”.

Aparat do pastowania

„Niezbędna pomoc w każdym domu” — tak można by nazwać ekonomiczny i praktyczny aparat — rozpylacz do pastowania podióg, poradzek itp. produkowany w ramach produkcji ubocznej pizez Lubuskiej Fabryki Zrzuślarskiej Bawełnianych w Zielonej Górze. Cena tego aparatu, nazwanego „Fabulaz”, kształtować się będzie w granicach od 150 do 180 zł.



Jedynie w swoim rodzaju przedszkole otwarto osiatnio w Paryżu. Dzieci uczą się w nim gospodarstwa domowego, pielęgnowania niemowląt itp. Na zdjęciu: mali kucharze... CAF

Krajowa narada przewodniczących prezydiów rad narodowych

21 bm. rozpoczęła się w Warszawie 2-dniowa ogólnokrajowa narada przewodniczących prezydiów wojewódzkich, powiatowych i miejskich rad narodowych. W obradach uczestniczyli także liczni członkowie Rady Państwa i rządu oraz szefowie szeregu urzędów centralnych.

Naradę zgał premier J. Cyrankiewicz. Stwierdził on, że głównym tematem obrad będzie sprawa realizacji zadań terenowych organów władzy, wynikających z uzyskanych przez nie, po uchwaleniu ustawy o radach narodowych, nowych uprawnień. Drugi istotny przedmiot obrad — to uchwały XI Plenum KC PZPR, które nakładają bardzo poważne obowiązki na administrację państwa — zarówno centralną, jak w szczególności terenową.

Wkrótce będziemy wybierać

w „Lajkoniku” 6 liczb z 49

Jeden kupon — trzy szanse

Table with three columns labeled edc. A, edc. B, edc. C, containing lottery numbers and instructions for the 'Lajkonik' game.

W rocznicę istnienia krakowska gra liczbowa „Lajkonik” modernizuje system gry. Wzorem „Toto-lotka” i innych gier liczbowych już wkrótce będziemy w „Lajkoniku” wybierać 6 spośród 49 liczb. Poniżej stawka zostanie utrzymana w dotychczasowej wysokości — 3 złote, pomyślano o dodatkowych możliwościach uzyskania wygranej przez uczestników.

Każdy kupon „Lajkonika” da właścicielowi trzy szanse wygranej. Pierwszą będzie udział w normalnym losowaniu odbywającym się w niedzielę na które „Lajkonik” przeznaczony jest 50 procent sumy wpływów. Nowością będzie drugie losowanie, odbywające się co środę, na które przypadnie dalsze 5 proc. sumy wpływów, a nie jak podczas dzisiejszego „Gazeta Krakowska” — czystego zysku.

W drugim losowaniu wezmą udział wszystkie kupony biorące udział w pierwszym ciągnięciu. I tu znów wypada zdemontować informację „Gazety”, jakoby brały w nim u-

WIECIECI Walerij Watróbka ma głos Atomowa wiosna

Dwa dni temu w tył, niejaki Wicherek, któren za wróżki od przepowiedzenia pogody w telewizji się zatrudnia, powiedział nam, że ma smutne nowine, bo wiosna na razie odwołana — idą do nas mrozy, po 12, 15 a nawet do 20 stopni.

Narysował nam ich nawet kradą na mapie i obliczył dokładnie za pomocą tabliczki mnożenia i różnych tam heliotronów atmosferycznych.

Jakżem to usłyszał ucieszyłem się niemożliwie:

— Dobra nasza, ciepło będzie, słońce, pogoda, wiosna znaczy się. A co najwyżej będzie lato. Wyciągłem z otomany wiosenne sakpalto, żółte kamasze, a wełniane rękawiczki wrzuciłem do kubia, bo już byli mocno przegrane.

Dzisiaj wychodzę w saku na ulicę, a tu hic faktycznie 16 stopni w cieniu, mało mnie uszy nie odpadli. Żywo żem się cęfnął do mieszkania, przebrósłem się z jesienką na wacicie i wyciągłem ze śmietnika rękawiczki.

Bo zima jest faktycznie na całego i na wiosnę się na razie nie zanosi.

Właściwie to wiosna jest, tylko taka więcej atomowa. Znaczą się że gdzieś tam rzucano na próbe te mniejsze nieszkodliwe bombki i w ten desęć pogodę nam regulują.

Zresztą to nic nowego, już pare lat temu nazad uczone faceci podali do gazet, że te atomowe bomby nie takie są znowuż wredne, że można ich zatrudnić w przemyśle, PGR, rzemiośle i na kolejach państwowych, a już do legurowania pogody nadają się nadzwyczaj. Z zimy lato będzie można za ich pomocą wytwarzać.

Budziem się dajmy na to pierwszego stycznia, w Nowy Rok. A tu w pokoju gorąco jak wielkie nieszczęście. Lećciem do okna, patrzem drzewa zielone, słowiki śpiewają. Motylek motylka gania w tak zw. celu matrymonialnem. Otwieramy okno — bez pachnie, konwalie i insze bukszpany,

ale zaraz zamykamy, bo muchi tylko czekają, żeby się nam do zamieszkalnej obikacji wtrązolić. Co jest do wielki Anielki — myślę sobie i dopiero z gazet dowiadujęm się, że została rzucona bomba legurująca pogodę. Jednem słowem czarowali nas, że z czasem, półkie będą mieli z dwunastoma bombami, a na każdej nazwa jednego miesiąca będzie figurowała. Sam najstarszy derektor tego interesu krzyknął tylko:

— Podawaj lipiec! Łapią z półki bombę z siódemką i trzask ją bez okna na ulicę i już mamy trzydzieści stopni w cieniu.

Ale na razie widać, że zrobili nasz na bombę, zaczem poprawiać pogodę, psują ją nam ciagle.

A może to te zgubione przez Amerykanów sztuki dają się nam tak odczuwać? Co i raz się dowiadujęm, że jakaś bomba urwała się z europlanu i przepadała jak kamfora. Coż oni papierowem sznurkiem te bomby przywiązują, czy jak? Szukają ich potem po kieszeniach, w morzu, w górach i nie było wypadku żeby znaleźć. A taka cholera leży sobie gdzieś spokojnie i powietrze psuje.

Jak ktoś taki roztrzepany, to kapuste powinien wozić, nie atomowo-wodorową nagłą śmierć!

Nie mówiąc już o czem innym, nie chcemy mieć wiosny w sierpniu, tylko już, teraz, zaraz, jak się nam z kalendarzowego prawa należy, proszę bombiarzy.

ZE SWIATA

20 bm. podpisany został w Reykjaviku protokół o wymianie towarowej i płatnościach między Polską a Islandią na rok bieżący. Głównymi artykułami polskiego eksportu będą: węgiel, żelazo, maszyny, tekstylia, chemikalia i artykuły mineralne. Polska sprowadzać będzie z Islandii m. in. śledzie mrożone i solone, maczkę rybną, tran leczniczy i skóry baranie. W czwartek udała się do USA delegacja ministerstwa kultury ZSRR, która przeprowadziła rozmowy z amerykańskimi organizacjami na temat praktycznych kroków w dziedzinie wymiany kulturalnej między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. • Dzień rozpoczyna się w Delhi 3-dniowa sesja Biura Światowej Rady Pokoju. Obrady poświęcone będą głównie aktualnym problemom sytuacji międzynarodowej i przygotowaniem do Kongresu SRP, który odbędzie się 16-22 lipca br. w Sztokholmie. • W Suhl (NRD) odbył się w plątek wielki wiec z okazji pobytu węgierskiej delegacji rządowo-partyjnej. Zebrańi serdecznie witali gość węgierskich. Przemówienie na wiecu wygłosił premier NRD Otto Grotewohl. • Paryski sąd apelacyjny uchylił wyrok śmierci wydany 22 grudnia ubiegłego roku przez sąd w Algierii na dwie 16-letnie dziewczyny oskarżone o udział w zamachach bombowych przeciw armii francuskiej. Dochożenie w tej sprawie zostało wznowione. • Zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — A. I. Mikołojan przyjął 21 marca przewodniczącego Rady Ekonomicznej przy Radzie Ministrów PRL — prof. Oskara Langego i odbył z nim rozmowę. • Rzecznik francuskiego min. spraw zagranicznych powiedział dziennikarzom zagranicznym, że myślą przewodnią szóstdziennomoijskich projektów Gairlanda jest pozyskanie Maroka i Tunezji dla obrony zachodniej strefy Morza Śródziemnego z uwagi na to, że kraje te nie należą i nie chcą należeć do NATO.



Nie, nie — to jeszcze nie najpiękniejsze i najgrabsze krakowianki. Powyższe zdjęcie przedstawia miss i wicemiss Katowic. Od lewej: Małgorzata Rataj, Domicela Gorzkowska i Teresa Skowron. Kto uzyska tytuł „Miss Krakowa 1958”? Niestety, tego jeszcze nikt nie wie. Jak na razie bowiem krakowski sekretariat wyboru „Miss” zarejestrował dopiero pierwsze kandydatki pretendujące do tego tytułu. Organizatorzy zapowiadają, że eliminacje wojewódzkie odbędą się już w przyszłym miesiącu. A więc przypominamy zainteresowanym: sekretariat wyboru „Miss Krakowa” czynny jest każdego dnia, z wyjątkiem świąt i niedziel, w Domu Kultury, Rynek 27 — II p. w godz. od 16—19. Fot. — J. Makal

### Z okazji występu Serbskiego Teatru Narodowego

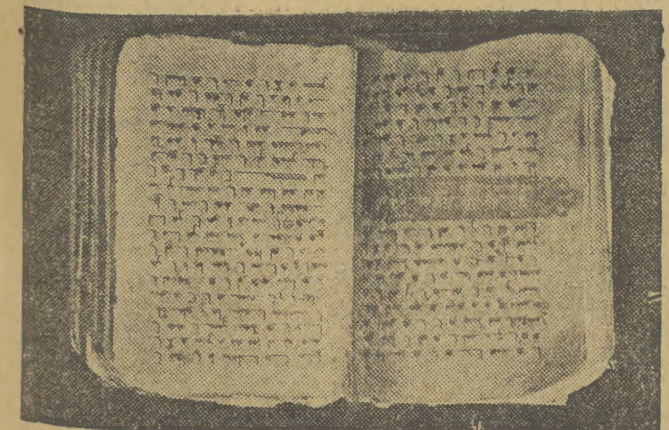
16 lipca 1861 r. założono w Nowym Sadzie pierwszy stały teatr zawodowy Serbów pod nazwą „Serbski Teatr Narodowy”. W tym czasie Serbia wchodziła w skład monarchii austro-węgierskiej. Założenie pierwszego teatru z językiem narodowym było możliwe dzięki wielkim wysiłkom i ofiarności prywatnej Serbów w ojczyźnie i poza granicami kraju. Z początku głównym zadaniem teatru było rozwijanie i utrwalanie świadomości narodowej Serbów. Teatr utrzymywał się z dochodów własnych, legatów patriotów, składek i pomocy społeczeństwa serbskiego. Honorowym zadaniem teatru było więc stać się teatrem, w całym tego słowa znaczeniu, narodowym.

Obraz życia teatralnego Jugosławii przybrał po wojnie nieznane dotąd rozmiary. Obecnie istnieje w FLRJ 57 teatrów zawodowych (przed wojną 10) i 9 stałych oper. W Belgradzie, Zagrzebiu, Lublanie są akademie teatralne a teatr jugosłowiański zdobywa sobie coraz mocniejszą pozycję w świecie.

Obecnie występy Serbskiego Teatru Narodowego w Polsce są jego pierwszym wyjazdem zagranicznym. Pewne różnice językowe na pewno nie stanowią dla publiczności polskiej przeszkody do wzajemnego zrozumienia i jeszcze większego zbliżenia Słowian.

W 1868 r. założyciel i dyrektor serbskiego teatru Jovan Dzierdziejewicz pojechał do Belgradu aby pomóc w zorganizowaniu stałego teatru w tym mieście. Wtedy prawie połowa aktorów przeniosła się do Belgradu i w ten sposób teatr serbski przyczynił się do powstania reprezentacyjnego Jugosłowiańskiego Teatru Narodowego. Do roku 1914 serbski teatr był jedynym w swoim rodzaju zjawiskiem na firmamencie teatralnym. Chociaż siedzibą jego był Nowy Sad teatr objeżdżał wszystkie większe miejscowości Serbii i Chorwacji i w okresie tym wystąpił w 69 miastach i miasteczkach dając w sumie wraz z występami w Nowym Sadzie 10.212 przedstawień. W latach tych teatr wystawił 630 sztuk w tym 180, autorów jugosłowiańskich. Jeszcze w r. 1864 teatr wystawił po raz pierwszy sztukę p'arsza polskiego „Damy i huzary” Fredry, potem w 1877 „Jedynaczkę” Aleksandra Fredry syna. Innymi dramaturgami polscy na scenie serbskiej to: Lubowski, Perzyński, Kiedrzyński, Przybyszewski, Zapolska, Nalkowska, Łęczycki, Morozowicz, Szczepkowska.

Stala siedziba teatru miasto Nowy Sad mniej więcej do lat osiemdziesiątych XIX wieku był ośrodkiem kulturalnym Serbów z obu stron Dunaju i Sawy. Tu drukowano najwięcej książek serbskich, tu w r. 1864 powstała najważniejsza instytucja kulturalno-oświatowa „Macierz Serbska”. W Jugosławii Nowy Sad zachował nadal swój charakter ośrodka kulturalnego. Są tu trzy wydziały wyższej uczelni: filozofia, rolnictwo, prawo, trzy szkoły artystyczne, trzy przedsiębiorstwa wydawnicze, wielkie i bogate galerie obrazów, kilka muzeów. Po wojnie wznowiono również teatr a w 1951 r. przywrócono mu nazwę „Serbski Teatr Narodowy”. Dziś zespół teatru liczy ponad 380 osób i na deskach jego sceny występowało wielu wybitnych aktorów scen jugosłowiańskich a m. in. największy aktor serbski Pera Dobrynowic (1853—1923).



Koran — święta księga mahometan.

# Konieczny warunek: dobra organizacja

Już od września ub. roku rozpoczęła się kampania produkcji podręczników szkolnych na rok 1958/59. Zakończyła ona dopiero w sierpniu br. przy czym druk kilku tytułów zostanie nawet przeniesiony na wrzesień. W całej Polsce idą pełną parą wszystkie drukarnie, niezależnie czy należą one do RSW „Prasa”, do Ministerstwa Obrony Narodowej czy też do Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych. Bydgoszcz, Łódź, Kraków, Poznań, Katowice, Warszawa, Wrocław w każdej delegaturze PZWS opuszczają codziennie maszyny rotacyjne setki tysięcy egzemplarzy. Sam Kraków — nie będący wcale największym ośrodkiem drukarskim podręczników — dał do końca ub. roku 2.500.000 egzemplarzy, a z I kwartału br. produkcja wyniesie ponad siedemset tysięcy. Już obecnie wszystkie drukarnie wykorzystane są do granic możliwości. Największe nasilenie przypada na II kwartał br. — kiedy to w skali ogólnopolskiej trzeba będzie wydrukować ponad 9 milionów podręczników, aby do końca czerwca osiągnąć cyfrę około 21 milionów egzemplarzy. Ukazują się cztery całkiem nowe podręczniki do nauki historii, nowe czytanki, wypisy, podręczniki do traktowanej do niedawna po macoszemu nauki języków obcych.

Niestety sytuacja wygląda tak, iż już obecnie Dom Książki musi się starać o zwolnienie do sprzedaży niektórych podręczników, które miały się ukazać na rynku dopiero przed

rokiem szkolnym 1958/59 (np. II zeszyt ćwiczeń elementarnych). W ciągu bieżącego miesiąca Dom Książki przygotowuje zapotrzebowania. Należy się jednak liczyć z faktem, iż nie zostaną one w pełni pokryte. Przewiduje się dość poważny niedobór, który musi zostać wypełniony oszczędnościami podręczników i sprzedając ich w szkołach między uczniami. Wydziały Oświaty już obecnie przygotowują odpowiednie instrukcje dla nauczycieli i wychowawców wszystkich szkół, zlecając im przygotowanie i przeprowadzenie całej kampanii. Chodzi tu wcale nie o błahą ilość, lecz o około 30 proc. ogólnego zapotrzebowania.

Równocześnie cały szereg przyczyn składa się na to, iż podręczniki będą dostarczane hurtowi w rzutach, na co najbardziej uskarża się Dom Książki, zajmujący się zaopatrzeniem sieci. Oznacza to w praktyce, iż nie uda się przygotować dla wszystkich klas zestawów podręczników, i że uczeń będzie musiał kupować każdą książkę osobno. Z doświadczeń ubiegłego roku wiemy, jak to ów „pęd do wiedzy”, a ściślej mówiąc — chęć posiadania nowych książek znalazł swój wyraz w gigantycznych ogonkach pod księgarzami, w bójkach i awanturach, w wybitnych szychach itp. Ponieważ rękopisy autorskie nie napływają punktualnie, ponieważ zdarzają się braki papieru, ponieważ drukarnie nie mogą mimo najszybszych chęci nadażyć — cały ciężar rozładowania sytuacji spocina na

nauczycieli. Jeśli potrafią dobrze zorganizować sprzedaż używanych podręczników w swoich szkołach, jeśli zgodzą się na to, by w dniu 1, 2 września ten czy ów uczeń nie posiadał jeszcze książki, jeśli — wiedząc, że z uzyskaniem jakiegos tytułu są specjalne trudności — przez jakiś czas wstrzymają się z zadawaniem z tego podręcznika lekcji, a przede wszystkim — jeśli potrafią rozładować atmosferę nerwowości i pośpiechu, jaka towarzyszy od dwu lat zakupom w ostatnich dniach sierpnia i pierwszych dniach września — wtedy na pewno każdy uczeń zdobędzie podręcznik bez kolejek, tłoku i awantur.

Natomiast Dom Książki musi dobrze przemyśleć sprawę rozdzielników. Wiadomo bowiem, że jeszcze dziś w różnych GS-ach tkwią pewne remanenty podręczników, które tak usilnie były poszukiwane w większych skupiskach młodzieży szkolnej. Wiadomo także, iż ludzie ze wsi chętniej nabywają komplety podręczników w dużych miastach jak u siebie na miejscu, przyczyniając się do ogromnych kolejek. Doświadczenie uczy wreszcie, że w miejscowościach turystycznych i letniskowych młodzież, przebywająca tam na wypoczynku, kupuje książki w drugiej połowie sierpnia, i że właśnie tam powinno się zrucać większe ich ilości. Jeśli już dziś wszystkie powołane do zaopatrzenia młodzieży w podręczniki zakłady produkcyjne, nauczycielstwo, Dom Książki — wszechstronnie przemyślą akcję — możemy spokojnie oczekiwać początku nowego roku szkolnego.

## Kotlety w pudełku od zapalek

**MOSKWA**  
Uczeni leningradzkiego instytutu spożywczego opracowali formułę skoncentrowanego posiłku mogącego się zmieścić w pudełku od zapalek. Posiłek ten przeznaczony dla alpinistów i turystów składa się: z mięsa suszonego w bardzo niskich temperaturach pod zmniejszonym ciśnieniem (wystarczy dodać trochę wody, by z tego mięsa uzyskać „normalne” kotlety mielone), jaj, słodzonej kawy i kakao z dodatkiem mleka kondensowanego. Obecnie uczeni pracują nad sporządzeniem proszku dla mineralizacji wody co oszczędzi alpinistom dźwigania ciężkich manierek z wodą. (f)

## Obrady naukowców rolnictwa

W dniach 27, 28, 29 i 30 marca br. w Zakopanem odbędzie się konferencja rektorów wyższych uczelni rolniczych w Polsce, z udziałem delegata Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego oraz zainteresowanych instytucji. Celem obrad będzie omówienie jednolitego programu nauczania dla nowego wydziału, który prawdopodobnie powstanie z obecnie istniejących wydziałów: agrotechnicznego i rolnego. (waś)

## 4 motocykle dla woj. krakowskiego

W dniu 20 bm. odbyło się w Warszawie VI losowanie książeczek motocyklowych PKO. I tym razem woj. krakowskie miało szczęście. Na ogólną liczbę 45 premii — przypadły nam cztery. A oto numery książeczek: z Krakowa 420.597 i 421.390, z Nowej Huty 421.856 i z Chrzanowa 422.346.

## Nowa afera przemytnicza

Krakowska Milicja wykryła nowe przestępstwo przemytnicze. Wieczorem 16 bm. zatrzymano wiedeńczyka — Paula Glasera, przybyłego do Polski na podstawie paszportu turystycznego w dniu 10 bm. „Turysta” przewiózł nielegalnie przez granicę, w swym luksusowym wozie marki „Chrysler de Soto” 700 zegarków szwajcarskich. Zatrzymano go w momencie, gdy zamierzał wymienić zegarki na 350 kg srebra. W czasie rewizji domowej u jego polskiego współmika organa MO zakwestionowały 80 tys. zł, 2017 dolarów oraz 500 franków szwajcarskich. Niezależnie od tego posiadał on 4 książeczki docelowe PKO, opiewające na łączną sumę 24 tys. zł. (mal)

Pięć razy dziennie w każdym mieście i w każdej wiosce świata muzulmańskiego mużdzin używa wiernych do modlitwy.



# Islam -religia 350 milionów ludzi

Powstał 13 wieków temu. Jego imperium wielkością swą i potęgą przewyższyło sławę Aleksandra Wielkiego. Dziś jeszcze 350 milionów istniejących ludzi, stosuje jego przykazania zarówno w życiu codziennym jak i politycznym. Jest inspirowaniem dzieł sztuki i literatury, miarą stosunków społecznych i ekonomicznych. Słowem jest tym czymś, co odróżnia jedną ósmą mieszkańców naszej planety od reszty dzierżawców ziemskiego globu, Islam...

Islam to nie tylko półksiężyc i powiedzonko o gorze i Mahomecie. To również już nie skończony Tatarzy pędzący na podbój ziem polskich w Pana Sienkiewiczowych arcydziełach, Islam to kwestia jedności Arabów, ich wspólnej walki przeciw europejskiej inwazji obcej cywilizacji i drapieżnej ekonomiki. To wreszcie od niedawna Zjednoczona Republika Arabska, której powstanie potwierdziło formalnie w Zielonym Traktacie. A kolor zielony, to kolor islamu...

Mahometa trzeba przypomnieć sobie stosunkami panującymi na Bliskim Wschodzie, w czasie gdy ten nieprzeciętny człowiek zaczął je zmieniać. STARA LEGENDA GŁOSI ZE „...gdy Abraham szukając ziemi obiecanej, zatrzymał się w tym miejscu Półwyspu Arabskiego, gdzie dziś stoją meczety Mekki, pozostawił swego Izmaela na białym kamieniu. Od Izmaela wiodą swój ród Arabowie. Od kamienia wywodzi się islam... Jednakże, gdy w 7-ym wieku zwycięskiego chrześcijaństwa, Mahomet zobaczył kamień Izmaela, „biały kamień” był już całkiem... czarny. Czarny od wszystkich zbrodni, które zdążyła popełnić ludzkość od czasu wędrówki Abrahama. Kamień stał się ołtarzem na którym Beduini składali swe krwawe ofiary, ku czci 360 pogańskich bożków. Mahomet również składał na nim ofiary z wdzięczności za szczęście zesłane przez los.

Szczęściem tym była bogata żona, która biednego pastucha wielbłądów wywindowała na jeden z wyższych szczebli drabiny społecznej, na którym zasiadali właściciele karawan. I właśnie wtedy u

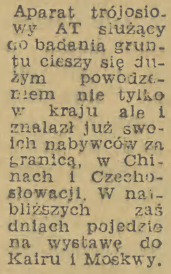
szczytu bogactw, dobrobytu w pełni życiowej stabilizacji, na 40-letniego Mahometa spadł grom z jasnego nieba, który „wyrwał mu serce z piersi i umył je, a potem zjawił się anioł boży, kazał głośno mówić” i zapewnił, że tylko właśnie, on, Mahomet, będzie miał na tę nowinę wyłączne przedstawicielstwo. Podobne gromy spadały na Mahometa jeszcze, gdy był dzieckiem. Dostawał wtedy dreszczy i tarzał się po ziemi. Nigdy jednak nikomu nie przyszło do głowy, przede wszystkim jemu samemu, by zrobić z owych gromów jakiś publiczny użytek. Ale, gdy był już znanym w Mekce notabłem, mógł zacząć żyć dla ludu, na dodatek, gdy z góry, bo od samego Allaha, miał zapewnioną posadę proroka. No i Mahomet zaczął działać... Trudne początki, tarapaty z władzami, nienawiść konserwatyistów, pierwsi wyznawcy i męczennicy, wszystko podobnie jak w chrześcijaństwie. Ucieczka z Mekki do Medyny, tzw. hedżra w 622 roku stała się datą „od...” dla mahometanizmu. A potem kazania czy też referaty, jak kto woli, do coraz to liczniejszych tłumów, i wreszcie triumfalny wjazd do Mekki, Nie na osioł-

ku ale za to na wielbłądziej... no i z orszakami 10 tys. wierznych. Celem owej pierwszej w dziejach islamu, wędrówki do Mekki było obalenie pogańskich bożków w świątyni Kaaba, gdzie znajdował się biały niegdyś kamień Izmaela. Kamień ten staje się ołtarzem „jedynego boga Allaha” który przemawia do wierznych (rzecz jasna Allah a nie kamień) przez usta jednego wybranego proroka Mahometa. Po roku Mahomet znowu odbywa pielgrzymkę do Mekki, tym razem na czele 90 tys. wierznych, których zdążył przez ten czas skaptować dla sprawy „jedynego boga Allaha”. Pielgrzymki do Mekki wchodzi w zycząj i stają się jednym z podstawowych zasad składiną bardzo skromniutkiego rytuału najmłodszej religii naszego globu. Dla zwaśnionych rodów swego rodzinnego miasta Mahomet stara się ustanowić pewnego rodzaju prawa i zasady w postępowaniu na codzień. Oczywiście, jako całkowity analfabeta dyktuje jedynie swe złote myśli, które z czasem urosły do rangi konstytucji, pisma świętego, kodeksu karnego i cywilnego. (Dokończenie na str. 4)

# Dewizy można „zdobywać” nie tylko drogą eksportu

Słowo dewizy kojarzymy zazwyczaj z wywozem produktów poza granice kraju. Ale czy jest to jedyna droga zdobywania przez Polskę zagranicznej waluty? Nie! Przykładem Zakład Aparatów Naukowych UJ. Wyrabia on różnego rodzaju urządzenia naukowe i aparaty laboratoryjne dotychczas nie produkowane w kraju. Tą właśnie drogą wygospodarowują zakłady dla państwa cenne dewizy, w kwocie około 4 mln zł rocznie, którymi trzeba by było płacić za sprowadzane do naszych fabryk i instytucji urządzenia laboratoryjne i naukowe.

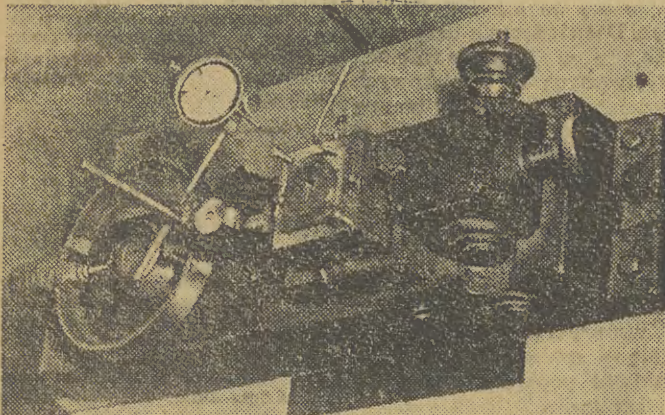
W warsztatach przy ul. Solińskiego robi się niemalże wszystko, według życzeń zleceniodawcy, który bardzo często poza mglistym opisem „wymarzonego” aparatu niewiele przyszłemu wykonawcy może powiedzieć. Mimo to Zakłady Aparatów Naukowych UJ opuszczają bardzo precyzyjne urządzenia, znajdujące nabywców również i poza granicami kraju, jak aparaty do



Aparat trójosiowy AT służący do badania gruntu. Cieszy się dużym powodzeniem nie tylko w kraju ale i znalazł już swoich nabywców za granicą, w Chinach i Czechosłowacji. W najbliższych dniach pojedzie na wystawę do Kairu i Moskwy.

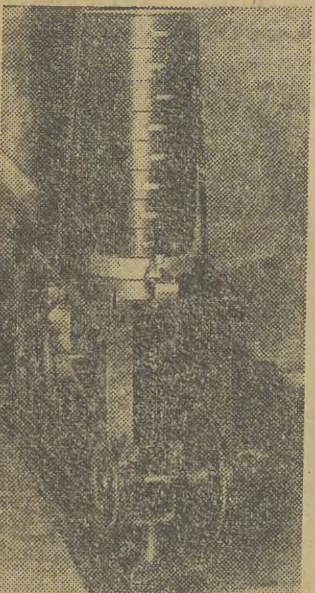
badania gruntu, wstrząsarci, aparaty trójosiowe AT w wydaniu laboratoryjnym i polowym. W tej chwili zgodnie z życzeniem „Varimexu” polskiego eksportera, załoga aparatów naukowych przygotowuje ekspozycję na wystawę do Moskwy i Kairu. Również przygotowuje się tutaj ekspozycję na Międzynarodowe Targi Poznańskie.

Zdjęcia i tekst:  
JOZEF LEWICKI



Równie dobrą opinią u swych odbiorców tak krajowych jak zagranicznych cieszy się aparat bezpośredniego ścinania — AB, służący do badania gruntu. I on pojedzie na zagraniczne wystawy.

Wstrząsarka produkcji krajowej okazała się nie mniej dobra jak aparaty tego typu sprowadzane dotychczas z zagranicy.



## Islam — religia 350 milionów ludzi

(Dokończenie ze str. 3)

„Koran to bazar, na którym znajdziesz wszystko — powiedział nie bez słuszności Victor Hugo, Czytać Koran to jedyne sakrament islamu. Bo czytać Koran to znaczy łączyć się z „jedynym bogiem Allahem”, który przemawia do wiernych za pomocą złotych myśli swego jedynego proroka Mahometa.

W najstarszym z meczetów uniwersytetu Al Azhar w Kairze, w pobliżu mistycznego ołtarza wychodzącego w stronę Mekki, znajduje się księga, która jest podstawą 13 wieków liczącej, historii islamu. Mahometanizm to religia władców bez kleru. Wielcy ulemowie, zajmujący się studiami oraz interpretacją Koranu są właściwie jedynymi stróżami i głosicielami prawd zawartych w księdze dyktowanej przez eks-poganiacza wielbłądów. Są to ludzie o bardzo rozległym wykształceniu socjologicznym i politycznym. Iman intonujący modlitwę w meczecie nie ma żadnego znaczenia kapłańskiego. Jest tylko przewodnikiem po zawiłych często ścieżkach, jakimi chadzają złote myśli Proroka, co z kolei znalazło swe odbicie w Koranie. Muezzin ogłaszający przeraźliwym krzykiem, z wysokości minaretu, iż nadeszła godzina wyznaczonej na modły, jest właściwie najważniejszą postacią w bardzo skromnym aparacie agitacyjnym, bardzo potężne-

## Trojaczki w Szczecinie

W klinice szczecińskiej przyszyły na świat trojaczki. Matką ich jest 33-letnia U. Remlein.

Trojaczki — dwie dziewczynki i chłopiec — ważące łącznie 5,760 g, czują się dobrze. Jedną z dziewczynek przeżywa chwilowo w inkubatorze.

## Tatrzańskie szarotki na amerykańskiej ziemi

Działalność Towarzystwa Miłośników Ludowej Kultury i Sztuki Góralskiej budzi żywe zainteresowanie wśród górali-emigrantów, zamieszkałych w USA i w Anglii. Świadczą o tym listy, a nie rzadko wiersze i opowiadania w gwarze podhalańskiej, nadsyłane do zarządu Towarzystwa w Zakopanem.

Ostatnio Towarzystwo otrzymało serdeczny list od Franciszka Chowańca, który przed 47 laty wyemigrował z Poronina do Chicago. Do listu dołączony był artykuł Chowańca „O szarotkach na ziemi amerykańskiej” drukowany w emigracyjnym „Dzienniku Związkowym”. Czytamy tam m.in.: „Otrzymałem z Zakopanego małą paczuszkę, w której ku mojej ogromnej radości zobaczyłem trzy krzaczki szarotek z ziemią naszą kochaną ze Skalnego Podhala. Myśl moja wrowała, a oko spoglądające z uwielbieniem, zdawało się,

## Nowe sztuki polskich autorów wzbogacają repertuar naszych teatrów

Skromny stosunkowo repertuar polskich sztuk współczesnych wzbogacił ostatnio nowe pozycje.

Jerzy Broszkiewicz — autor „Imion władzy”, napisał komedię pt. „Jonasz i błazen”. Akcja tej sztuki toczy się w królestwie, jak je nazywa autor, „bardzo powiatowym”. Pod pretekstem historycznej fabuły porusza w niej autor współczesne problemy moralne.

Komedie „Zmarnowane życie” napisał Adam Tarn. Oryginalnością tej sztuki jest ukazanie życia jednego człowieka w dwóch wersjach.

Autorem dramatu „Drugi pokój” jest Zbigniew Herbert. Tematem tej sztuki jest zdarzenie powszechne i odcychające w swej brutalnej codzienności: historia „zdobywania” pokoju przez młode małżeństwo. Ofiarą pada tu samotna staruszka.

Józef Morton znany dotychczas jako autor licznych powieści o tematyce chińskiej, napisał sztukę pt. „Bracia”. Jej akcja toczy się m. in. na wsł w latach 1952—1954.

Jan Wilczek, zadebiutował sztuką dla dzieci i młodzieży „Lampa Alladyna”. Jest to no-

wa przeróbka znanej baśni z „Klechd Sezamowych” B. Leśmiana.

Irena Bałtuć-Staszewska napisała widowisko muzyczne dla dzieci pt. „Bazyliżek”, osnute na tle znanej legendy o Bazyliżku, który straszy na Krzywym Kole.

## Nie znane dotychczas ryby bezkrwiste wydobyli z wód antarktycznych uczeni radzieccy

Podczas drugiej ekspedycji morskiej radzieckiego statku „Ob” wydobyto z wód antarktycznych ponad tysiąc okazów żyjących głęboko pod wodą organizmów. Po raz pierwszy w tej strefie spuszczone specjalne sondy na głębokość do 5.500 m wydobływały cenne okazy fauny morskiej.

Obecnie po przeprowadzeniu badań biologicznych uczeni radzieccy stwierdzają, że warunki życia głębokowodnych organizmów w strefie Antarktyki są takie same, jak analogicznych okazy fauny innych stref Oceanu Spokojnego. Natomiast drobne żyjątka morskie, różnią się poważnie od fauny mórz północnych i dalekowschodnich.

Wiele ciekawych odkryć przyniosły badania antarktycznych ryb pozbawionych hemoglobiny. Wyłowiono z tej grupy ryb kilka okazów nie znanych dotychczas nauce. Analiza biochemiczna tych ryb bezkrwistych pozwoliła na sformułowanie niezwykle ciekawych wniosków naukowych.

## PRZETARGI

ZAKŁADY CHEMICZNE „OŚWIECIM” zgodnie z zarządzeniem Ministra Komunikacji z dnia 8. V. 1957 r., Monitor Polski nr 56 poz. 353.

spredadzą w drodze III przetargu ograniczonego 2 POJAZDY MECHANICZNE  
1) samochód ciężarowy marki „Chevrolet” nośność 0,75 t. cena wywoławcza 7.500.— zł.  
2) samochód ciężarowy marki „Chevrolet” nośność 0,75 t. cena wywoławcza 7.500.— zł.  
Wadium w wysokości 1.000.— zł. należy wpłacić w przeddzień przetargu w N. B. P. Oświęcim na konto Zakładów Chemicznych „Oświęcim” 718-6-97.

Przetarg odbędzie się w dniu 2. kwietnia 58 r., o godz. 10. w Zakładzie Transportowym Zakładów Chemicznych „Oświęcim”. K-1877

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

ŚLUSARZA, STOLARZA I PALACZA KOTŁOWEGO zatrudni Spółdzielnia Pracy „Spoivo” — Kraków, ul. Pułaskiego 14. K-1886

KWALIFIKOWANYCH KINOMECHANIKÓW (może być na pół etatu) zatrudni Kino „Mikro” w Krakowie. Zgłoszenia — Kraków, Pl. Szczeciński nr 5, pokój nr 131. K-1875

Wykwalifikowanych MONTERÓW wod.-kan. i c. o., MONTERÓW SPAWACZYŃ I GRUPEY V DO VII, oraz MONTERÓW ELEKTRYKÓW — SIECIOWYCH na roboty wysokiego napięcia i instalacji wewnętrznej od V grupy zaszerogowania, zatrudni natychmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Lublinie. Praca na terenie całego województwa lubelskiego. Dla zamieszkałych w Lublinie. Zgłoszenia: Lublin, ul. Ogrodowa 16a, II p., pokój nr 40. K-1747

ODDZIAŁ DROGOWY PKP W KRAKOWIE przyjmie do stałej pracy przy naprawie torów kolejowych około 100 ROBOTNIKÓW. Miejscem zatrudnienia będą odcinki drogowe w Chrzanowie, Trzebinii, Krzeszowicach i Krakowie. O przyjęcie mogą się ubiegać w pierwszej kolejności robotnicy zamieszkujący w obrębie wymienionych okolic z możliwością codziennego dojazdu do pracy. Wynagrodzenie według stawek na PKP, oraz świadczenia (bezpłatne umundurowanie, deputat opałow i wolne przejazdowe dla pracownika i dla rodziny). Zgłoszenia przyjmują wymienione odcinki drogowe oraz Ref. Ogólny Oddział Drog. Kraków, Rondo 1, pokój Nr. 304. K-1689

ELEKTROMONTERÓW zatrudni Oddział Trakcji P. K. P. Kraków Gł. Warunek, ukończono 21 lat życia. Warunki płacy i pracy do omówienia w Oddziale Trakcji — Kraków, ul. Bosacka 32. K-1861

Nauka  
TOWARZYSTWO Krzewienia Wiedzy Praktycznej — otwiera trzymiesięczne kursy kroju i szycia oraz trykotarstwa ręcznego. — Informacje: — Zasadnicza Szkoła Zawodowa — Nowa Huta Os. B-1 Blok 8. — CUSZ — poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki, godz. 3—20, tel. 423-25. K-1787

Matrymonialne  
DYSKRETNIE kojarzy małżeństwa Biuro Matrymonialne „Przyśrodek”, Kraków, Krzyża 19.

NAJWIĘKSZY wybór kandydatów i kandydatek do stanu małżeńskiego znajdziesz tylko w „Ustuldu” Kraków, Rynek Główny 34 I p., oficyna. K-1489

Sprzedaz  
BURAKI pastewne, karmie mieszankę z peluszką — sprzedam. Wiadomość: W. Blecharz, Kraków, ul. M. Reja 17 m. 6, tel. 537 94 6727-g

UBEZPIECZENIA do Komunii św. oraz piaszczyki dzwonek, wykonane na miarę i hurtownie sprzedaje. — Kraków, tel. 358-84.

Lokale  
KATOWICE! Mieszkanie trzypokojowe samodzielne, komfortowe, zamienie na dwupokojowe, podobne w Krakowie. — Oferty 6867 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Zguby  
DZIERŻANOWSKI Jan — zamieszkały w Krakowie, zgubił legitymację studencką, wydana przez Politechnikę Krakowską.

BETKOWSKA Maria zam. w Krakowie, zgubiła legitymację szkolną Nr 412328, wydana przez VII Liceum Ogólnokształcące.

KNOPP Jerzy zam. w Krakowie zgubił legitymację studencką UJ. 6699-g

BEKOWSKA Maria zam. w Krakowie, zgubiła legitymację szkolną Nr 412328, wydana przez VII Liceum Ogólnokształcące.

KNOPP Jerzy zam. w Krakowie zgubił legitymację studencką UJ. 6699-g



Czytelnik T. T. — Nowa Huta (937).  
Krakowskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa mieści się w Krakowie, przy ul. Dajwór 14. Karol Dąbrowski — Kiczka 10. N. Sącz (934).

W sprawie wypożyczenia maszyn do wyrobu cegieł radzimy zwrócić się do Wojewódzkiego Zarządu Przemysłu, Kraków, ul. Lenartowicza 14.

Irena Brzozowska — Szczakowa (933).  
Załatwienie sprawy leży tylko w kompetencjach rady zakładowej. Władysław Clepy — Brzeźnica (477).

Jak nas informuje Wydział Komunikacji Drogowej Prezydium PRN w Wadowicach, dokumenty dotyczące zdanego egzaminu na prawo jazdy, przesłane z Prezydium WRN w Olsztynie — zginięły. Jednakże Wydział Komunikacji Drogowej Prezydium PRN Wadowice wyda Panu prawo jazdy na podstawie odtworzonego protokołu egzaminacyjnego, o ile załączysz Pan wyciąg aktu urodzenia, 2 fotografie i świadectwo zdrowia. Nie wątpimy, że przy okazji Wydział Komunikacji Drogowej w Wadowicach przepraszy Pana za kłopoty i zwoleń w otrzymaniu prawa jazdy. Żałujemy tylko, że do załatwienia tej sprawy potrzebna była aż interwencja Redakcji...

Ignacy Łętocha — Bysina (929).  
W interesującej Pana sprawie radzimy zwrócić się do Biura Paszportów Zagranicznych Komendy Wojewódzkiej MO w Krakowie, pl. Szczeciński.

Józef Kucharski — Kraków (873), dr. Antoni Labęga — Kraków (864).  
Dziękujemy za listy. Niestety w druku nie wykorzystamy.

Zbigniew Socha — Kraków (835).  
Opisaną sprawę radzimy „uwiecznić” w książce załóż.

Jadwiga Rusinowa — Maków Podhalański (699).  
Wizy wjazdowe do Polski wydają polskie placówki konsularne za granicą.

Emil Krawczyk — Kraków (723).  
O cenie i możliwościach kupna interesującej Pana książki udzielić może informacja... najbliższa księgarnia.

(Nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca)

## Żołnierze US-Army wykazali największą inicjatywę...

10 lat w NRF — 67 753

## „dzieci okupacyjnych”

Jak podaje dziennik „Le Monde”, powołując się na niemieckie statystyki lekarskie, w NRF urodziło się w okresie od 1945 do 1955 roku ogółem 67.753 nieślubnych dzieci, pochodzących ze związków między obywatelkami niemieckimi a żołnierzami wojsk okupacyjnych.

Najwięcej „inicjatywy” w tej dziedzinie wykazują żołnierze amerykańscy, którym w 53,4 proc. przypisywane jest ojcostwo; kolejne miejsce zajmują Francuzi (15,3 proc.) i Anglicy (12,6 proc.).

83 proc. nieślubnych dzieci pozostaje przy matkach względnie chowa się u ich rodzin. Zaledwie w 6,7 proc. kobiety podejmują kroki prawne w celu udowodnienia ojcostwa. Ponad 7 proc. ojców stanowią Murzyni; małe Mulaciątka są adoptowane na ogół chętniej niż inne dzieci.

opr. BARBARA KUDREWICZ

Sobota Niedziela  
**22 MARCA 23**  
Katarzyny Pelagii

### Spotkanie pionierów spółdzielczości

Z okazji 50-lecia spółdzielczości Dział Społeczno-Samorządowy PSS organizuje dziś o godz. 17.00 w „Dworku” przy ul. św. Jana towarzyskie spotkanie najstarszych działaczy — pionierów ruchu spółdzielczego. Spotkanie urozmaica występy artystyczne oraz wspólny podwieczorek. (1w)

## Kto reflektuje na... gaz płynny?

Wiele miast i miasteczek naszego województwa, a także dzielnic oraz osiedli Krakowa nie jest gazyfikowanych. Np. jeżeli chodzi o Kraków — to Prądnik Czerwony i Biały, Rakowice, Azory, Bronowice Wielkie, Wola Justowska, Zakrzówek, Płaszów, Prokocim czy Łęg — a na terenie woj. krakowskiego m. in. Zakopane, Rabka i Nowy Targ — pozbawione są gazu. Stąd też Zakłady Gazownictwa Okręgu Krakowskiego pragną wprowadzić pewną innowację, która przyniesie już w podwarszawskich miejscowościach. A mianowicie chodzi tu o dostarczanie do mieszkań tzw. gazu płynnego w butlach. Aby z niego korzystać trzeba oczywiście uprzednio zaopatrzyć specjalną kuchenkę oraz przewody z reduktorem. Koszt owej inwestycji jest niezbyt wielki — wahać się będzie w granicach 900 zł. Natomiast cena gazu wyniesie: 5,25 za 1 kg i równa się to — jeżeli chodzi o wydajność — 6 m<sup>3</sup> gazu ziemnego. Jak widać więc cena jest nieco wyższa od gazu ziemnego, gdyż muszą tu dojść koszty przywożenia i odwożenia butli. Wprowadzenie przez ZGOK

### Wymiana...

W związku z wzajemną wymianą między Państwową Wyższą Szkołą Muzyczną w Krakowie i w Warszawie — 25 bm. o godz. 19.30 w aul PWSM przy ul. Basztowej 8 odbędzie się audycja warszawskich studentów. Program obejmuje utwory: Bacha, Brahmsa, Chopina, Chaussona, Debussy'ego, Haendla, Paclierkiewicza i Szalowskiego. Wystąpią uczniowie m. in. z klas prof. prof. Z. Drzewieckiego, I. Dubiskiej, T. Kowalskiego, M. Szaleskiego i M. Wilkomirskiej. (b)

### KRAKOWSKI

\* Dziś o godz. 18 zapraszamy do Klubu Inżynierów i Techników (ul. Straszewskiego 28) na... program telewizyjny.  
\* O malarstwie pejzażowym Bellotta Canaletta mówić dziś będzie o godz. 18 w KDK (Rynek Gl. 27) — prof. dr W. Hodys.  
\* Jutro tj. 23 bm. w Kole Przyjaciół Litwy (Rynek Gl. 20) — na „herbatce” — mgr Jan Stankiewicz opowie o swojej podróży do Wilna i Kowna. Początek — godz. 18.  
\* Uwaga podróżni! Młm Nowy Targ — Podczernone! W związku z przebudową mostu w dniu 25 bm. nie będzie kursował tamteży pociąg nr 34587.  
\* „Przygotowanie absolwenta szkoły średniej do studiów wyższych w zakresie historii” — oto tytuł odczytu, który wygłosi w poniedziałek, tj. 24 bm. o godz. 18 w Pol. Tow. Historycznym (ul. Stenna 16) — mgr Wróbel oraz dr Zajac.  
\* Doroczny koncert dzieci — odbędzie się jutro tj. 23 bm. w sali Krakowskiej Filharmonii. Wykonawcami będą uczniowie Eksperymentalnego Studium Muzycznego pod kier. K. Druszkiewiczowej. Początek koncertu godzina 12.

Krakowska Drukarnia Prasowa ul. Wielopole 1. S-91

# Drogami dzielnicy Podgórze

Ulice i drogi rozległej dzielnicy Podgórze należą do najgorszych w mieście. Wystarczy powiedzieć, że na 160 km dróg tylko 15 km posiada nawierzchnię trwałą. W zeszłym roku sporo ulic zostało wyremontowanych ale... I tu zaczyna się największa oprócz mieszkaniowej bolączka dzielnicy. Wykonanie prac remontowych przez Miejskie Przedsiębiorstwo Budowy Dróg pozostawia wiele do życzenia. Tak np. przy naprawie drogi do Rybitw dwa razy trzeba było zwoływać komisję, żeby przyspieszyć prace. Zły materiał jaki dostarcza MPRD łączy się ze złą organizacją pracy. Po kilku tygodniach z placu robót zniknęła jedna ekipa i walec, a materiał budowlany beztrekto zwalano na środek jezdni lub do rowu. Odkład istnieją drogi bite, a obok nich biegają rowy odwadniające, przy konserwacji lub budowie nawierzchni trzeba też naprawiać rowy.

Tymczasem MPRD w ogóle tego nie robi. Przykład: ul. Malborska w kilka miesięcy po remoncie jest gruntownie zdewastowana. A drogi rozrywają się coraz bardziej. Ulicami Bieżanowską, Rydlówką i Kobrzyńską przebiegały kiedyś trasy autobusów. Dzisiaj kiedy komunikacja jest jeszcze bardziej potrzebna, autobusów nie ma, bo nie pozwala na to stan dróg. Chcąc przyczynić się do utrzymania dróg w stanie użyteczności Oddział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przy DRN Podgórze zorganizował własną ekipę drogową, złożoną z sześciu ludzi i środków transportowych. Ekipa ta w czasie od 1 marca do końca ub. roku ogółem wykonała naprawy 8.800 m<sup>2</sup> dróg i 1500 mb konserwacji rowów. W rezultacie praca ekipy dała blisko 130 tys. zł oszczędności w porównaniu z cenami jakie wzięłyby za tę samą pracę przedsiębiorstwo. Na ten rok na remonty i konserwację nawierzchni przewidziana jest w budżecie suma 2.344.500 zł. Jest to więcej niż w zeszłym roku i dzięki temu oraz dzięki uruchomieniu dodatkowych kredytów będą mogły być wyremontowane ulice, po których pojadą znów autobusy.

- Warsztaty MPK w Lagownikach.
- Budowa linii tramwajowej do Prokocimia.
- Oświetlenie w 98 punktach.
- Rozpoczęcie budowy osiedla mieszkaniowego w okolicy ulicy Zakopiańskiej. (bz)

### Komitet przeciwalkoholowy działa

W dniu 20 bm. odbyło się wspólne posiedzenie Miejskiego i Wojew. Komitetu do Walki z Alkoholizmem. Referat obrazujący aktualny stan zużycia alkoholu wygłosił dr Marcinkowski. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja. Obecni omawiali metody walki z pijaństwem w świetle nowej ustawy o przymusowym leczeniu pijaków.

### Wydział Oświaty i DOKP ustaliły plan przewozów na kolonie

Plan przejazdów dzieci i młodzieży na kolonie i obozy letnie został już ustalony i organizatorzy akcji letniej powinni go ściśle przestrzegać. Do 15 kwietnia br. powinni oni złożyć w DOKP swoje wnioski. Wagony będą rezerwowane dla grup liczących powyżej 20 osób. Dla uczestników obozów wędrownych kolej nie będzie rezerwowane miejsce.

Wyjazdy na pierwszy turnus kolonii i obozów wypożyczkowych nastąpią w dniach od 22-27 czerwca br., powrót z pierwszego turnusu i równocześnie wyjazd na drugi — w dniach od 19-25 lipca br. Powrót z drugiego turnusu ustalono na dni od 14-21 sierpnia br.

Pierwszy termin wyjazdów i powrotów uczestników 14-dniowych obozów wędrownych wypadnie w dniach od 1-13 lipca br., dla drugiego turnusu — od 1-13 sierpnia br., a ostatniego — od 29-31 sierpnia br. Przejazdy na obozy harcerskie odbywać się będą po zakończeniu przewozów na kolonie i obozy wypożyczkowe. (1w)

### Okocim sławny z kwiatów

Nie każdy wie, iż piękne nazalie i storczyki, zdobyczne od pewnego czasu wystawy krakowskich kwieciarzy, pochodzą z gospodarstwa doświadczalnego Wyższej Szkoły Rolniczej — znajdującego się aż w Okocimiu. A więc nie tylko piwo okocimskie, ale również ozdobne rośliny, troskliwie pielęgnowane przez wybitnego ogrodnika p. Okońskiego, przynoszą sławę temu osiedlu. (1w)

W tym roku na remonty domów przeznaczona się 4.721.840 zł. Zaplanowano 7 remontów kapitalnych i 86 zabezpieczających, co da w sumie 1.989 odpowiednich izb. Oprócz tego Podgórze otrzyma następujące ważne inwestycje:

- Uporządkowanie Krzemionek (zieleni, krzewy, ścieżki).
- Magistrala wodociągowa Dębniki—Podgórze i budowa zbiornika w Krzemionkach.

## Wbrew zapewnieniom CZPT nadal brak na rynku „Płaskich”, „Nysa”, „Damskich”, „Giewontów”

Żadną miarą nie można wiadać zaprowadzić jakiegos ładu na rynku papierosowym. Ostatnio już nie tylko „Płaskie”, „Damskie” czy „Nysa” należą do rzadkości. Nawet najpopularniejsze „Giewonty” od czasu do czasu ulatniają się bez reszty z kiosków. Najdotkliwiej odczuwa te niedobory palacz, przyzwyczajony

„Nysa”	zamówiono 80	tys. szt.	otrzymano 33	tys.
„Damskie”	50	”	14	”
„Płaskie”	80	”	40	”
„Giewont”	200	”	130	”
„Poznańskie”	180	”	60	”

Tak więc choć zamówienia wystawia się po dokładnym przeanalizowaniu potrzeb klientów — na ogół realizowane są przez Krakowskie Zakłady Wyrobów Tytoniowych poniżej 50 proc. Ta sama sprawa powtarza się od szeregu miesięcy z importowanymi papierosami, tak poszukiwanymi przez klientów.

Jak wynika z wyjaśnień Centralnego Zarządu Przemysłu Tytoniowego owe niedobory na rynku występują na skutek mniejszych zdolności produkcyjnych przemysłu od zapotrzebowania odbiorców. Trudności przemysłu polegają na tym, że np. produkcja „Płaskich” i „Nysa” opiera się w dużej mierze na surowcu sprowadzanym jak tytoń i celuloza (ustnik), których import jest limitowany. Centralny Zarząd twierdzi, iż począwszy od stycznia br. mimo poważnych trudności materiałowych i produkcyjnych wydatnie zwiększy wytwórczość tych papierosów w związku z czym należy spodziewać się poprawy w zaopatrzeniu rynku. Podobnie przedstawia się sprawa podaży papierosów „Giewont”. Wysoki procent surowca zagranicznego, wchodzącego w skład mieszanki tytoniowej tych papierosów, ogranicza produkcję, nie pozwalając na pełne pokrycie stale wzrastającego zapotrzebowania.

Mimo tych wyjaśnień CZPT, mówiących o wydatnej poprawie w zaopatrzeniu od stycznia nie podobnego nie spodziewamy na rynku. Nie jest to jednak równoznaczne z ogólnym brakiem papierosów, gdyż stale obserwujemy w kioskach remanenty różnych

gatunków papierosów. Wyciągnięte z lamusa „Wczasowe” są nie do palenia i w żadnym wypadku nie potrafią zastąpić „Giewontów”.

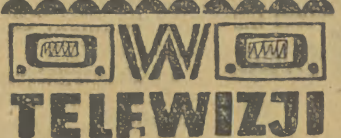
Dla zobrazowania — jak wygląda zaopatrzenie w papierosy przytoczmy zestawienie realizacji zamówienia dla kiosku w PDT na styczeń br.:

gatunków	otrzymano	33	tys.
„Expressowe”	14	”	”
„Mentolowe”	40	”	”
„Żeglarskie”	130	”	”
„Morskie”	60	”	”

„niechodliwych” gatunków jak np. „Expressowe”, „Mentolowe”, „Wczasowe”, „Żeglarskie”, a nawet „Morskie”. Jak więc z tego wynika należałoby raczej przesunąć ciężar produkcji z niechętnie palonych gatunków na te, których brak stale odczuwamy. (mk)

## Otwarcie kina „Rotunda”

Po długim oczekiwaniu przez studentów, zakończono remont i adaptację sali w MKS, którą przeznaczono na



Dziś o godz. 17.00 — reportaż telewizyjny pt. „Gdybyście byli z nami”, 17.45 — Spotkanie młodzieży z Wojciechem Siemionem, 18.30 — Aktualności, 19.00 — Polska Kronika Filmowa, 19.10 — „Wiosna w przyrodzie”, 19.30 — Dziennik telewizyjny, 20.00 — film dokumentalny, 20.30 — „Niebieski ptak” film fabularny prod. włoskiej (dowolony od lat 18), 22.05 — „Telemele” Teatrzyk telewizyjny pod dyr. Zbigniewa Lengrena.

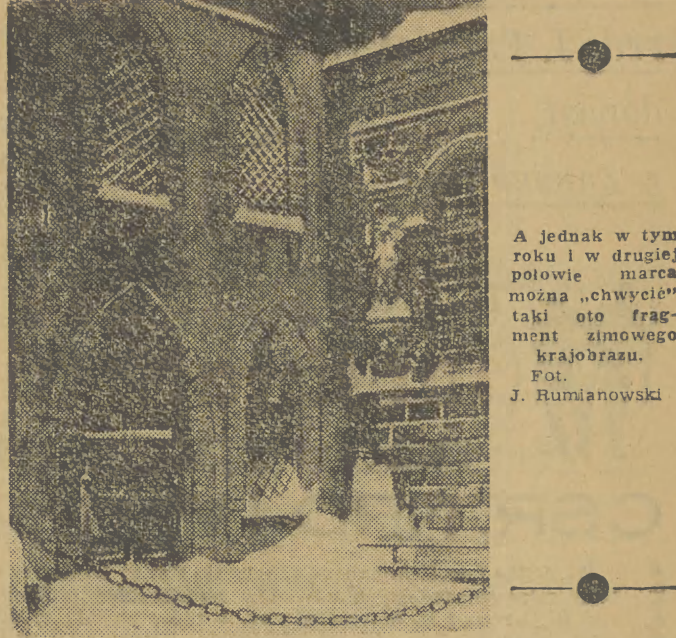
Jutro tj. 23 bm. o godz. 16.00 — Wujcio Adaś i Kajtuś opowiadają bajkę „O krasnoludkach i sierotce Marysi”. 16.20 — Filmy rysunkowe dla dzieci, 18.00 — Występ zespołu pieśni i tańca ziemi cieszyńskiej, 19.00 — Dziennik telewizyjny, 19.30 — „Aleksander Zelwerowicz” film dokumentalny, 19.50 — „Skarb” — film prod. polskiej

kino. „Rotunda” będzie jednym z najpiękniejszych kin w Krakowie. Zainstalowana scena pozwoli w przyszłości na urządzanie przed seansami występów artystycznych. Ekran jest nowoczesny, panoramiczny, ruchomy.

Na parterze urządzone bardzo ładny bar, gdzie będą podawane dania ciepłe i zimne, obok baru — kawiarnia. W holu MKS umieszczono telewizor tak, że w oczekiwaniu na film będzie można oglądać program telewizyjny.

Jutro o godz. 18 nastąpi uroczyste otwarcie kina, podczas zostanie wyświetlony film „Droga do Berdeaux”. Kino będzie czynne codziennie z tym, że seanse będą się rozpoczynały o godz. 15.30, 17.30, 19.30. (waś)

● DYŻUR POSELSKI posła dr Bolesława Drobnera odbędzie się jutro tj. 23 bm. oraz w dniu 30 bm. w godzinach od 10-13 w Komitecie Wojewódzkim PZPR ul. Solskiego, pokój nr 28, I. p. Dr Drobner nie będzie przyjmował obywateli we wtorek tj. 25 bm. Następne dyżury odbywać się będą jak dotychczas we wtorek od godz. 16-18



A jednak w tym roku i w drugiej połowie marca można „chwycić” taki oto fragment zimowego krajobrazu. Fot. J. Rumiński

## Co Gdzie - Kiedy

na sobotę, 22 bm.:  
SŁOWACKIEGO: godz. 16 „Filomena Marturano”, 19.00 „Wizyta starszej pani”. KLUB ZZK: 19.15 „Upadek Kamienego Domu”. MODRZEJEWSKIEJ: 18.30 „Święta Joanna”. KAMERALNY: 19.15 „Don Juan”. ROZMAITOŚCI 19.15 „Walka kobiet”. LUDOWY: 19.15 „Wracamy późno do domu”. RAPSODYCZNY: 19.15 „Don Juan”. GROTESKA: 16 „Cyrk Tarabumba”. TEATR „33”: 20.15 „Dziwna zabawa”. MUZYCZNY: 19.15 „Noc w Wenecji”. TEATR KOLEJARZA: ul. Bocheńska: 19.00 „Nitouche”.  
na niedzielę, 23 bm.:  
SŁOWACKIEGO: godz. 11 „Filomena Marturano”, 14 „Halka”, 19 „Wizyta starszej pani”. KLUB ZZK: 19.15 „Upadek Kamienego Domu”. MODRZEJEWSKIEJ: 11 „Znajda”, 15 „Trzeci dzwonek”, 19.15 „Dzika kaczka”. KAMERALNY: 15 „Don Juan”, 19.15 „Port Royal”. ROZMAITOŚCI: 11 „Kalif beczian”, 15.30 „Ladna historia”, 19.15 „Walka kobiet”. LUDOWY: 15 „Wracamy późno do domu”, 19.15 „Lilom”. — RAPSODYCZNY: 19.15 „Don Juan”. GROTESKA: 16 „Cyrk Tarabumba”. TEATR „33”: 20.15 „Dziwna zabawa”. TEATR KOLEJARZA: ul. Bocheńska: 15 i 19 „Nitouche”.

na sobotę, 22 i niedzielę, 23 bm.:  
FLORIAŃSKA 15, Łobzowska 20, Stradom 2, Kopnickiej 3, Al. 29 Listopada, Plac Boh. Gotta 18.  
na niedzielę, 23 bm.:  
CHIRURGICZNY: Kopernika 40, POŁOŻNICZY: Kopernika 23, INTERNISTYCZNY: Trynitarska 11, OKULISTYCZNY: Kopernika 17.  
Pozostałe dyżury bez zmian.

na sobotę, 22 i niedzielę, 23 bm.:  
FLORIAŃSKA 15, Łobzowska 20, Stradom 2, Kopnickiej 3, Al. 29 Listopada, Plac Boh. Gotta 18.

na sobotę, 22 bm.:  
APOLLO: godz. 15, 18, 20 „08/15” część II — „Front”. — UCIECHA: 16, 18, 20 „Ewa chce spać”. WANDA: 16, 18, 20 „Deszczowy lipiec”. — SZTUKA: 16, 18, 20 „08/15” cz. III „Kapitulacja”. WARSZAWA: 16, 18, 20 „Folies Bergere”. WOLNOŚĆ: 15, 17, 20, 20.15 „Bosonoga contessa”. WRZOS: 16, 18, 20.15 „Na plaży”. — KRAKUS: 16, 18, 20 „Kochanek lady Chatterley”. MŁODA GWARDIA: 15.30, 17.30, 19.30 „Zemsta”. — SWIT: 16, 18, 20 „Niebieski ptak”. SWIATOWID: 16, 18, 20 „Ewa chce spać”. MAŁA SALA SWIATOWIDA: 15, 17, 19 „Ali Baba i 40 rozbójników”. — MIKRO: 17, 19.30 „Lunatyk”. — DOM ZOLNIERZA: 16.30 „Ekran życia”. ZWIĄZKOWIEC: 17, 19 „Pamiętnik majora Thompsona”. CHEMIK: 19 „Prawdziwy koniec wielkiej wojny”. WIEDZA: 17, 19.30 „Raj kapitana”.  
na niedzielę, 23 bm.:  
APOLLO: godz. 9, 11.15, 13.30 „Gervaise”, 16, 18, 20 „08/15” cz. II — „Front”. UCIECHA: 9.30, 11.30, 13.30 „Księżna Gerolstein”. 16, 18, 20 „Ewa chce spać”. WANDA: 10, 11.15, 13.30 Program dla dzieci, 13.30 „Moulin Rouge”, 16, 18, 20 „Deszczowy lipiec”. SZTUKA: 10, 12, 14 „Plaszcz”, 16, 18, 20 „08/15” cz. III — „Kapitulacja”. WOLNOŚĆ: 9.30, 11.45 „Moulin Rouge”, 15, 17.30, 20.15 „Bosonoga contessa”. WARSZAWA: 10, 12, 16, 18, 20.15 „Folies Bergere”. KRAKUS: 11, 12, 13 Program dla dzieci, 15, 17, 19 „Kochanek lady Chatterley”, MŁODA GWARDIA: 10, 12 „Był sobie król”, 15.30, 17.30, 19.30 „Zemsta”. — WRZOS: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci, 16, 18, 20.15 „Na plaży”. — SWIT: 10, 12 „Sadko”, 16, 18, 20 „Niebieski ptak”. SWIATOWID: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci, 16, 18, 20 „Ewa chce spać”. MAŁA SALA SWIATOWIDA: 15, 17, 19 „My dwoje”. MIKRO: 10, 11.15, 12.30 Bajki dla dzieci, 14.30, 17, 19.30 „Lunatyk”. — DOM ZOLNIERZA: 15.30 „Ekran życia”, 16, 18, 20.15 „Śmiech zabroniony”. ZWIĄZKOWIEC: 12 Peranek filmowy dla dzieci, 17, 19 „Pamiętnik majora Thompsona”. — CHE-

Godz. 16.00: Wiadomości. — 16.05: „Starsza pani odwiedza Kraków” rec. 16.15: Koncert operowy. 16.45: Aud. aktualna. 17.05: Dziennik. 17.20: Pieśni wielkopostne. 17.40: Fel. tygodnia. 17.50: Zespół Haralda. — 18.05: Z krakowskich teatrów. 18.30: Wiadomości. 18.35: Muzyka i aktualności. 19.00: „Nawość muzyki rozrywkowej”. 19.30: „Co nowego za granicą”. 19.45: Gra Fou-Tsong. — 20.00: Dziennik. 20.23: Kronika sportowa. 20.35: Wiązanka z opt. „Gejsza”. 21.30: „Wieczorynki”. 22.30: Koncert. 23.50: Wiadomości. 24.00: Muzyka tan.  
na niedzielę, 23 bm.:  
Godz. 6.00: Wiadomości. 6.06: Muzyka rozrywkowa. 6.55: Kalendarz radiowy. 7.00: Stan pogody i dziennik poranny. 7.10: Muzyka operetkowa. 8.00: Stan pogody i wiadomości. — 8.06: Przegąd prasy. 8.15: Audycja z Rzeszowa. 8.30: Muzyka organowa. 9.00: Fala 56. 9.15: „Amatorskie zespoły przed mikrofonem” — „W świetlicy Spółdzielni Remontowo-Konserwacyjnej w Lublińcu” — aud. w oprac. Romana Jasińskiego 10.30: Poezja i muzyka — amerykańska poezja współczesna. 11.00: Koncert zyczeń. — 12.04: Muzyka. 12.15: Wyniki Lajkonika i Koniczynki. 12.54: Program dnia. 13.00: Magazyn nowości technicznych. 13.15: Koncert jazzowy. 13.45: Niedzielny magazyn dla wsi. — 14.00: Koncert. 14.30: Informacje Komitetu Budowy Domu Starców im. Rodziny Matysiaków. 14.35: Muzyka rozrywkowa. 15.00: Dla dzieci słuch. pt „Indańska księżniczka”. 16.00: Wiadomości. 16.05: Przegąd wydarzeń międzynarodowych. 16.20: Mecj piłk. Legia W-wa-Cracovia. 17.10: Aud regionalna. 17.30: „Saturnin” fragm. pow. 18.00: Muzyka tan. 18.00: „Klub 60-ciu jak ABC i Dobryńca” opow. 20.00: Dziennik. 20.25: „Wesele Prometeusza” słuch. 21.00: Rewia piosenek. 21.30: „Matysiakowie”. 22.00: Wiadomości sport. 22.45: Muzyka radziecka. 23.50: Wiadomości.



## Słaba forma reprezentantek Krakowa

**NAJCIEKAWSZYM** spotkaniem pierwszego dnia międzynarodowego turnieju piłki ręcznej, był mecz kobiecych reprezentacji Śląska i Krakowa. Zakończył się on po emocjonującej grze wynikiem nie rozstrzygniętym 7:7. Kraków, pod którego firmą występowała drużyna mistrzyń Polski — SKS Cracovia, nie zaprezentował się we wczorajszym meczu dobrze. Szczyptorniki krakowskie rozpoczęły grę w ładnym sly-

lu i do przerwy prowadziły 5:2. Po zmianie stron w dalszym ciągu w ataku są krakowianki i powiększają swą przewagę do 4 bramek, prowadząc 7:3. Niestety na 10 minut przed końcem zawodów opadają z sił i ambitnie grające Ślązaczki zdobywają pod rząd 4 bramki.

Bramki zdobyły dla Śląska: Tym — 3, Lampert — 2, oraz Rykiert i Setnik po 1. Dla Krakowa strzelcami bramek były: Drozdowska-Masarczyńska — 3 oraz Krupa, Piwowarczyk, Szewczyk i Anna Szwabowska po 1.

Mecz węgierskich zespołów kobiecych Meteoru (Budapeszt) i reprezentacji Debreczyna zakończył się również wynikiem nie rozstrzygniętym 4:4 (2:2). Przewagę techniczną mistrzyń Węgier — Meteoru, niwelowały zawodniczki Debreczyna lepszymi warunkami fizycznymi i większą szybkością. Bramki dla Debreczyna zdobyły: Perescenyi — 2, oraz Arany i Kozma po 1, a dla Meteoru: Csatory — 3 i Ottene — 1.

Spotkanie męskich reprezentacji Warszawy i Krakowa zakończyło się wysokim i łatwym zwycięstwem krakowian 30:18 (18:4). Najlepszymi zawodnikami zwycięskiego zespołu byli: zdobywca 9 bramek — Turek, oraz Pyjos, Szmatloch i Surdyka. W drużynie warszawskiej nieźle grali Gaczkowski i Jaworski.

Spotkania prowadził pp. Kamiński z Warszawy oraz Chmiel i Michańko z Krakowa. (J)

## Zdecydowana wyższość polskich biegaczek nad reprezentantkami CSR, NRD i Węgier

**WCZORAJ** w Zakopanem odbyły się dalsze konkurencje XIII międzynarodowych zawodów narciarskich o Memoriał B. Czecha i H. Marusarzówny. I znów pogoda w dalszym ciągu psuje szki organizatorom. Nieustannie padający śnieg momentalnie zasypuje trasy tak, że zawodniczki i zawodnicy dokonują na trasie cudów zręczności.

Wczoraj podczas rozgrywanego konkursu widoczność była znikoma, widziało się zawodniczkę, kiedy dopiero nadjeżdżała do bramki... Tak w biegach jak i w zjeździe, nieźle się spisali w piątek nasi reprezentanci. Bohaterami dnia zostali Grocholska oraz Zarycki i Ciaptak w biegach zjazdowych a Peksówna, Bukowa-Kowalska, Biegunówna oraz Kwapien i Sobczak — na trasach biegowych. Rano na stadionie pod Krokwią byliśmy świadkami emocjonujących bojów biegaczy i biegaczek na dystansie 15 km i 10 km.

Nasze dziewczęta udowodniły bezapelacyjnie, że ich sukcesy w Lahti nie były dziełem przypadku, i że reprezentują one niedoścignioną klasę dla wszystkich poza reprezentantkami ZSRR, Finlandii i Szwecji.

Nasza „wielka trójka” wybiegła na trasę w kolejności: Biegunówna, Peksówna, Bukowa-Kowalska. W najtrudniejszej sytuacji była więc krakowianka, którą gonili dwie przyjaciółki — a na trasie wielkiej rywalizacji, Peksówna po zaciętych i kilkakrotnie ponawianych atakach, doszła Biegunównę na 6 km po starcie, a na finiszu nawet ją wyprzedziła, odnosząc zdecydowane zwycięstwo.

Bukowa-Kowalska z niemiecką ambicją goniła wymienioną dwójkę, ale na ostatnim odcinku trasy zrezygnowała z bezskutecznego, jak się jej wydawało, pościgu. Gdy ogłoszono jednak, że uzyskała drugi czas — Marysa była najbardziej ze wszystkich zdziwiona. Trzeci czas dnia, jak później okazało się miała krakowianka Biegunówna. O czwarte miejsce walczyły na trasie dwie reprezentantki Polski z Niemką: Anna Krzeptowska i Helena Daniel z Goehler. Ta ostatnia była w uprzywilejowanej sytuacji, gdyż wylosowała dalszy od swych konkurentek numer startowy. Niemka na ostatnim odcinku trasy pięknym finiszem znacznie zbliżyła się do naszej „wielkiej trójki”.

Wyniki w biegu 10 km kobiet: 1) Pekska (P) 48,28; 2) Bukowa (P) 48,37; 3) Biegun (P) 49,37; Goehler (NRD) 49,46; 5) H. Daniel (P) 50,34; 6) A. Krzeptowska 51,20.

W biegu na dystansie 15 km Mermet zrewanżował się częściowo naszym chłopcom za porażkę szaflety francuskiej we wtorek. Mając jeden z końcowych numerów startowych, był na trasie informowany o międzyczasach, uzyskanych przez najgroźniejszych konkurentów: Kwapienia, Sobczaka, Mandrillon i innych. W decydującej chwili Mermet umiał rzucić na szalę zwycięstwa wszystkie siły, jakimi jeszcze dysponował i wygrał bieg, z przewagą 29 sek. nad naszym „żelaznym reprezentantem” — T. Kwapieniem.

O dalsze miejsca zacięły pojedynki na całej długości trasy: Ciriak (Tatran CSR), Mandrillon (Francja), Sajgo (Węgry) oraz Mateja, Figura i Furtak. Najniebezpieczniejszą dla wszystkich, do walki tej włączył się utalentowany zawodnik SN PTT Zakopane — Rysula.

Wyniki biegu na 15 km mężczyzn: 1) Mermet (F) 1,00,34; 2) Kwapien (P) — 1,01,03; 3) Sobczak (P) — 1,01,03; 4) Ciriak (Tatran) — 1,01,41; 5) Mandrillon (F) — 1,01,51; 6) Rysula (SN PTT) — 1,02,05; 7) Sajgo (Węgry) — 1,02,09; 8) Mateja (P) — 1,02,27; 9) Figura (P) — 1,02,42; 10) Furtak (P) — 1,02,43.

W kombinacji klasycznej prowadzi Kuroczko (WKS Zakopane) — 24 pkt, przed Polakiem (LZS Wisła) i Styrczula (WKS Zakopane). Hryniwiecki stracił do zwycięzcy biegu złożonego na 15 km — 17 pkt.

Francuz Mermet biegł wczoraj wspólnie na dystansie 15 km, zdobywając w tej konkurencji pierwsze miejsce.

## Grocholska, Zarycki i Ciaptak rehabilitują się w zjeździe

**JESI** na dole padający śnieg można było nazwać zadymką, to w wysokich partiach Tatr, gdzie wczoraj został rozegrany bieg zjazdowy kobiet i mężczyźni — panowało istne piekło. Kurniawa dała się we znaki wielu doskonałym zawodnikom, a w szczególności Francuzom i Włoszce Marchelli. Stosunkowo w najlepszym położeniu byli Polacy, znający trasę FIS na pamięć.

Trasa biegu zjazdowego kobiet wynosiła 2700 m, a różnica wzniesień ok. 800 m. Pierwsza za startu (w okolicy przełęczy z Kasprowego na Goryczkową), wyskoczyła na trasę Grosso (F) uzyskując 3,19,4. Przy tak niesprzyjających warunkach atmosferycznych, czas ten uznano za doskonały, jednak za moment Riva (W) minęła linię mety w czasie o 2,2 sek. lepszym.

Za chwilę na trasie „szaleje” Amerykanka Pitou. Już po kilku metrach silny podmuch wiatru zmiana ją z nóg. Pitou nie rezygnuje jednak z walki, zrywa się i jedzie dalej bravurowo. Uzyskany przez nią czas (biorąc pod uwagę upadek) jest nieźli — 3,23,7. Jadąca za nią Dusonchet źle posmarowała narty, które na lepkiem śniegu bardzo źle ją miały. Jadąca z nr 5 Springer (USA) uzyskała 3,17,0 i obejmuje prowadzenie...

Ale na trasie jest już Grocholska. Jedzie bardzo szybko, po męsku. Przy zmianach kierunku pomaga sobie kijkami, i z każdym metrem zwiększa szybkość. Czy jednak ustoi, czy też zakończy swą karierę w zjeździe... efektywnym „koziołkiem” tak jak w slalomie? Nie. Tym razem Baška przerasta samą siebie i mijając metę w doskonałym czasie — 3,13,2. Czyżby zwyciężyła? Chyba tak. Przecież w tych warunkach trudno wyobrazić sobie szybszy przejazd.

Kapitałnie jedzie Marchelli (Wł.) ale ma „wyb”nego pecha. Znowu silny podmuch kurniawy i Włoszka wali się jak duża, podnosi się, ale zalepione „gogle” uniemożliwiają jej dalszą jazdę. Wygląda na to, że wreszcie odniesienie pierwsze zwycięstwo w konkurencjach alpejskich tegorocznego Memoriału. Jednak nie... Amerykanka Snite zdawała sobie sprawę z rezultatu Grocholskiej i z trudności na trasie. Jadąc z nr 11 postawiła wszystko na jedną kartę i jać bardzo dobrze wyprzedziła Polkę, aż o 12 sek.

Wyniki biegu zjazdowego kobiet: 1) Snite (USA) — 3,12,0; 2) Grocholska (P) — 3,13,2; 3) Tellinge (Fr.) — 3,16,6; 4) Springer (USA); 5) Riva (Wł.); 6) Grosso (Fr.); 7) Holmes (W. Brytania); 8) Pitou (USA); 9) Dusonchet (Fr.); 10) Brodziewicz (P).

W trójkombinacji alpejskiej zwyciężyła Snite (USA), przed Pitou (USA), Grosso (Fr), Springer (USA), Kubic (P) i Kowalską (P). Bieg zjazdowy mężczyzn został rozegrany na trasie dl. 2.900 m, przy różnicy wzniesień ok. 900 m. Pogoda wcale się nie poprawiła i o zwycięstwie, oprócz bravury i znajomości trasy — decydowały smary. Zwycięstwo odnosi tu wspaniale i odważnie jadący Wloch — Alberti w czasie 2,35,0. Kapitałnie pojechał w zjeździe „Simek” Zarycki, który swą wysoką klasą i brawurą zatrumfował nad stylem i płynną jazdą Francuzów. Obok niego doskonale na „własnej” trasie pojechał Ciaptak. W czołówce znaleźli się

także trzej dalsi Polacy: Dziezdzie, Roj i Wawrytko, którzy dali się zdystansować obok wymienionej trójki, jedynie Dymitrowowi (Bulgaria). Niemcy i Francuzi zajęli dalsze miejsca.

Wyniki biegu zjazdowego mężczyzn: 1) Alberti (W) — 2,35,0; 2) Zarycki (P) — 2,35,3; 3) Ciaptak (P) — 2,36,3; 4) Dymitrow (B) — 2,37,5; 5) Wawrytko (P) — 2,38,4; 6) Dziezdzie (P) — 2,38,7; 7) Ryan (Kanada); 8) Roj (P); 9) Riedel (NRD); 10) Vuarnet (F); 11) Duvillard (F); 12) Popieluch (P).

W trójkombinacji alpejskiej zwyciężył Ciaptak (P) przed Dymitrowem (B) i Süsssem (NRD).

Dzisiaj odbędą się skoki do kombinacji, a w niedzielę bieg na 30 km oraz otwarty konkurs skoków.

## Ligi piłkarskie nabierają rozpędu

## Polonia Bytom przyjeżdża do Krakowa bez Trampisza...

**JUTRO** czekają nas nowe emocje piłkarskie. „Piłka ligowa” nabiera rozpędu i nadchodząca niedziela winna być ciekawsza od poprzedniej. Krakowskich ligowców czekają jednak trudne zadania. I tak Wisła, Cracovia jak i Garbarnia oraz Wawel, muszą zagrać z ogromną ambicją i wolą zwycięstwa, aby ze spotkań niedzielnych wyjść obronną ręką.

W ekstraklasie największym wydarzeniem będzie mecz krakowskiej Wisły z Polonią Bytom. Są dwa aspekty tego spotkania: pierwszy to doskonała ponoc forma wykazana przez bytomian podczas zwycięskiego meczu z Lechią Gdańsk (6:0), a drugi — to brak w drużynie Trampisza. Tak Trampisz jak i kierownictwo Polonii, spotkali się podobno z niez-

przyjemnymi wystąpieniami widzów podczas meczu z Lechią. Widocznie nawet na Śląsku rozsądni sympatycy sportu uważają, że wybrak Trampisza, nie mający ze sportem nic wspólnego, winien być napiętnowany.

Cracovia po zwycięstwie nad LKS nie ma zamiaru „osiąść na laurach”. Drużyna biało-czerwonych stała na pełną ambicję, dobrą grę, i nie będziemy wcale zaskoczeni, gdy przywiezie z Warszawy przynajmniej jeden punkt. W pozostałych spotkaniach największą niewiadomą są wyniki meczów: w Łodzi tamtejszego LKS z wicemistrzem Polski — Gwardią Warszawa, oraz w Gdańsku Lechii ze Stałą Sosnowiec. W pozostałych spotkaniach Górnik Zabrze winien rozprawić się łatwo z Budowlanymi Opole, Ruch z bydgoską Polonią.

W II lidze krakowianie zobaczą na ludwinowskim boisku Garbarnię, w meczu z Legią Krosno. Jeśli gospodarze poważnie myślą o powrocie do ekstraklasy, to zwycięstwo jutrzejsze nie powinno nastąpić im większych kłopotów.

Piłkarze Wawelu wyjeżdżają na gorący teren — do Bytomia. Szembierki nie lubią przegrywać na własnym boisku, remis więc bronowickiej drużyny przyjdzie im zadowoleniem.

W pozostałych spotkaniach grupy południowej II ligi grają: Górnik Radlin — Stal Rzeszów, Concordia — Naprzód, Unia — AKS, oraz Stal Mielec — Piast Gliwice. W grupie północnej spotkają się: Marymont — Polonia, Warta — Śląsk, Zawisza — Calisia, Pomorzanie — Piast Nowa Ruda, Arkonia — Lech oraz Górnik Wałbrzych — Pogoń.

J. F.

## KRÓTKO-aktualnie

HOKEJOWA reprezentacja USA rozegrała drugie spotkanie z Czechosłowacją, tym razem z pierwszym zespołem CSR. Wygrał gospodarze 5:4.

Po 40 partiach meczu „stu partii” pomiędzy Hoadem i Gonzalesem, o mistrzostwo świata w tenisie zawodowców, prowadzi Gonzales 21:19.

LIGA hokejowa ZSRR wznowiła rozgrywki mistrzowskie. Leader tabeli — CSKMO Moskwa, wygrała z drużyną Domu Oficerów z Leningradu 4:3, a Skrzydła Sowietów pokonały Torpedo Gorki 11:4.

## Dokąd pójdziemy?

- Dziś**  
PIŁKA RĘCZNA  
Godz. 17. Hala Wisły:  
Międzynarodowy turniej  
jubileuszowy KOZPR
- Jutro**  
PIŁKA NOŻNA  
Godz. 11. Stadion Garbarni:  
Garbarnia — Legia Krosno  
(O mistrzostwo II ligi)  
Godz. 15,30. Stadion Wisły:  
Wisła — Polonia Bytom  
(o mistrzostwo I ligi)
- PIŁKA RĘCZNA  
Godz. 17. Hala Wisły:  
Dokończenie  
międzynarodowego turnieju  
jubileuszowego KOZPR  
KOSZYKÓWKA  
Godz. 11. Sala WKFF:  
Cracovia — Budowlani Toruń  
(Spotkanie drużyn męskich  
o mistrzostwo II ligi)  
Godz. 18,15. Sala WKFF:  
Korona — Kolejarz Łódź  
(Spotkanie drużyn męskich  
o mistrzostwo II ligi)
- ZAPASY  
Godz. 11. Sala Korony:  
Korona — Dalin Mysłenice  
(Spotkanie o mistrzostwo  
ligi wojewódzkiej)

Nie będąc ani egoistką ani próżną lalką, odznaczała się Irena punktualnością niezwykłą jak na mieszkańca dzielnicy cyganerii. Skoro zatem obiecała wrócić dziś przed zachodem słońca, każdy, kto ją znał w Greenwich Village, byłby zadowolony z pięć dolarów, że i tym razem dotrzyma słowa.

No i nieborak przegrałby dziś taki zakład. Nie z winy Ireny oczywiście, lecz wyłącznie przez nieuczciwą interwencję kibicujących przy zakładzie żywiołów, o których potężnych możliwościach zapomniało.

## ROZDZIAŁ VII.

Józef Lubor ucieszył się tak, że omal nie krzyknął z radości nietaktownie, kiedy modelki oznajmiły mu, że tylko jedna z nim pojedzie i że tą jedną będzie właśnie Irena. Z wdzięczności za nieoczekiwaną dezercję szarmancko ucałował dłoń Ampary, co w oczach przechodniów zdemaskowało go natychmiast jako Europejczyka. Obiecał odwiedzić w sezonie lokal, w którym ona wówczas pracuje, a teraz chciał ją odwiedzić do stoiska Pereza albo do jej mieszkania.

— Nie, nie dziękuję — odparła — zanim wrócę do domu, muszę załatwić coś ważnego, a to opóźniłoby wasz odjazd.

Irena już siedziała w aucie, obok miejsca kierowcy. Zbadawszy czy prawe drzwiczki dobrze za sobą zamknęła, Lubor obszedł wóz, wsiadł z lewej strony i jeszcze wychylił się z okna, by podziwić miłą towarzyszkę.

— Adios, dona Ampara!  
Tą wersją pożegnania oczarował ją prawie tak jak pocałunkiem w rękę, toteż odpowiedziała mu jak umiała wyrazem twarzy i złotych zielonych oczu, że z wdzięczności pocałowałaby go w same usta, gdyby to wypadło zrobić na ulicy. W dziel-

## ANTONI MARCZYŃSKI BUTELKA NAD NOWYM JORKIEM

nicy, gdzie wszyscy wiedzą, kto jest kim, a ona cieszy się przeciw opinii cnotliwej matrony.  
— Adios, don Jose! Hasta la vista! Do zobaczenia się! — rzekła śpiewnie, uczuciowo, a potem mrugnęła filuternie na przyjaciółkę. — Pa, Iruś! Baw się dobrze. Do jutra...  
— Żadne jutro! Do widzenia dzisiaj! Przed zachodem słońca — syknęła Irena, poirytowana nie tyle przekornością Ampary, ile tym, że Polak służył do jej życzenia długiej zabawy. — Możesz nie zbierać mej bielizny, ja sama to zrobię za parę godzin! — podkreśliła. Chciała jeszcze coś mówić, ale samochód już ruszył.

Ileokroć auto po jakimś postoju przy chodniku rusza z miejsca w amerykańskim mieście, roztrząpany kierowca zerka do lusterka nad swą frontową szybą, żeby zobaczyć zawczasu, czy nie pozostawił na jezdni czegoś, co mu własny wóz przedtem zasłaniał. Fół biedy, gdy zobaczy tylko rozbite jajka i butelki z mlekiem, które właśnie wyleciały mu ze źle zamkniętego bagażnika. Większy kłopot i koszt wynika, jeśli ujrzy tam zmiażdżonego kota lub szczeniaka; niestety, pod stojące przy chodniku auta lubią też sięgać małe dzieci, by odzyskać piłkę czy inną zabawkę, która się tam przypadkiem dostała.

Józef Lubor, zerknąwszy do górnego lusterka, nie dostrzegł jednak niczego, nawet starej zabawki

umyślnie podstawionej przez małych wymusieli okupu, natomiast zauważył coś zgoła innego i parsknął śmiechem tak głośnym, że Irena spojrzała nań podejrzyliwie.

— Mr Lubor, co pana tak z miejsca rozbawiło? — spytała zimno, choć zrobiło jej się podwójnie gorąco po wyjściu z chłodnego lokalu na ulicę.

— Roztargnienie kobiet. Pani przyjaciółka zawróciła i weszła do restauracji, w której byliśmy tak długo... Widocznie zapomniała tam czegoś...

W jego ostatnim zdaniu wyczuła nutkę ironii. Czyżby on również domyślił się zaraz, że Ampara wróciła tam po swoją cichą prowizję od tego, co zapłacił Cavatappiemu za obiad i trunki trojga osób? Irena zastanawiała się z zażenowaniem także i nad tym, czemu Ampara kępowała się zainkasować komisowe w obecności swojej najlepszej przyjaciółki. Czy może... podobnie jak Maks., uważała ją za „tępa idiotkę”? Za niepraktyczną idealistkę, „nadmiewaną” altruistycznymi i etycznymi skrupułami, które tutaj wyszły z obiegu dawniej, niż banknoty dwudolarowe?

— Nadtożę drogi, byśmy mieli ładniejszy widok i lepsze powietrze — zdecydował Lubor.

Zgodnie z takim programem, nie podał ku planom na przelaz przez rozgrzane ulice Manhattanu i zawily labirynt uliczny Brooklyna, lecz wybrał marszrutę okrężną, wzdłuż rzeki Hudson aż do jej ujścia, a potem wzdłuż górnej i dolnej Zatok Nowojorskiej i południowych wyprzeży wyspy słusznie zwanej Long-Island.

Musiał też trochę nadtożę drogi, by dotrzeć do najbliższej z ramp, jakie łączą zwykły poziom ulic z wysokim wiaduktem, którego przedłużeniem jest Henry Hudson Parkway, malowniczy bulwar nadrzeczny, wiodący na północ daleko poza Washington Bridge.

(Ciąg dalszy nastąpi)